PIĄTEK
7 marca 1947 roku
Nr 65 (738) Rok III

Dziennik Zachodni

Wydanie ABCD
Cena 3 zł

Po rozmowach w Moskwie

Umowa polityczno-gospodarcza między Polską i Związkiem Radzieckim

Wizyta polskiego premiera Cyrankiewicza i ministra przemysłu Minca w Moskwie dała w rezultacie nową umowę polityczno-gospodarczą pomiędzy zaprzyjaźnionymi krajami.

W wyniku rozmów przeprowadzonych w atmosferze wzajemnego zrozumienia została podpisana umowa, dająca wielkie korzyści naszej gospodarce narodowej. Polska delegacja jest już w drodze do kraju. aby kontynuować rozmowy z przedstawicielami Czechosłowacji na temat paktu przyjaźni, który zostanie zawarty między Polską i Czechosłowacją.

Warszawa. (obsł. wł.) W Moskwie przeprowadzone zostały w ostatnich dniach rozmowy pomiędzy delegacją polską z premierem Cyrankiewiczem i ministrem Mincem na czele a przedstawicielami rządu ZSRR z udziałem premiera Stalina, min. spr. zagr. Mołotowa, min. handlu zagranicznego Mikojana, ministra skarbu Zwieriewa i wiceministra spr. zagr Wyszyńskego.

W wyniku rozmów uzgodniono szereg poglądów, aby doprowadzić do podpisania nowej umowy polityczno-gospodarczej między obiema stronami. Zasadnicze punkty tej umowy brzmią następująco:

Związek Radziecki udzieli Rzeczypospolitej Polskiej pożyczki w kwocie 28 milionów 855 tys. dolarów w złocie. Ustalono podstawy rozrachunków finansowych obu stron na dzień 1 stycznia 1947 roku. Ustalono również zasady rozrachunków na najbliższą przyszłość.

Porozumienie polsko-radzieckie z dnia 16 sierpnia 1945 r. na temat dostaw polskiego węgla dla ZSRR zostało zmienione w tym sensie, iż Związek Radziecki godzi się na redukcję dostaw o połowę.

Dalsze punkty nowej umowy przewidują kompensacje szkód wyrządzonych Polsce w czasie okupacji niemieckiej, przekazania Polsce części zdobycznego taboru kolejowego, sprawę współpracy naukowo-technicznej w dziedzinie przemysłu.

Osobny punkt umowy mówi o przekazaniu Polsce przez Związek Radziecki broni i uzbrojenia na zasadach kredytowych. Tor kolejowy na linii Przemyśl—Kraków—Katowice t. zw. szeroki zostanie przebudowany na szerokość torów środkowo-europejskich do dnia 1 listopada 1947 r.

Do dnia 15 maja rząd radziecki zobowiązał się przekazać Polsce należną jej część poniemieckiej floty handlowej. Nakoniec uzgodniono kwestię przyspieszenia repatriacji ze Związku Radzieckiego do Polski wszystkich osób narodowości polskiej, które znajdują się jeszcze na terytorium ZSRR na skutek działań wojennych. Dotyczy to w równej mierze obywateli niemieckich narodowości polskiej.

*

Już pobieżne studium wszystkich punktów polsko-radzieckiej umowy pozwala stwierdzić, że w całości daje nam ona nowe niezmiernej wagi korzyści i pozwoli na przyspieszenie najważniejszego punktu naszego programu narodowego na najbliższą przyszłość — odbudowy kraju

Pożyczka dolarowa będzie poważnym zastrzykiem, który w finansach Rzeczypospolitej odegra dużą rolę i pozwoli na uruchomienie pewnych prac hamowanych brakiem funduszów. Ograniczenie dostaw węgla dla Związku Radzieckiego da nowe perspektywy naszemu eksportowi do innych krajów Europy. **Ogromne znaczenie ma również sprawa przekazania Polsce części poniemieckiego taboru kolejowego. Polskie Koleje Państwowe pracujące w niezwykle ciężkich warunkach właśnie z powodu braku odpowiedniej liczby taboru będą miały możność usprawnienia tarnsportu. Również dużą korzyść przyniesie powiększenie tonażu naszej floty handlowej przez przejęcie szeregu b. jednostek niemieckich.**

Każdy punkt nowej umowy zawiera w sobie wielkie możliwości wzmocnienia naszego potencjału gospodarczego, a zapowiedź przekazania uzbrojenia dla polskich sił zbrojnych ma równie wielką wagę. Armia polska, wspomagana przez armię radziecką w latach wojny, jeszcze raz skorzysta z pomocy sojusznika dla uzupełnienia braków w ekwipunku.

Ostatni punkt umowy zawierający zapowiedź przyspieszenia a zatem i ukończenia repatriacji osób narodowości polskiej z ZSRR, znajdzie żywe echo wśród tych wszystkich w kraju, którzy czekają na powrót swych bliskich znajdujących się jeszcze na terytorium Związku Radzieckiego na skutek nieuniknionych konsekwencji wojny

Ze szczególnym naciskiem należy podkreślić, że Związek Radziecki podciągnął pod klauzulę umowy również Polaków — byłych obywateli niemieckich, a więc autochtonów, mieszkańców Ziem Odzyskanych.

Rezultaty wizyty moskiewskiej naszych mężów stanu są jeszcze jednym dowodem zacieśnienia się przyjaźni polsko-radzieckiej, która jak każda przyjaźń, zdolna jest do świadczeń. (rom)

Co mówią w Pradze

przed paktem warszawskim

(TELEFONEM Z PRAGI)

Praga. (tel. wł.) Komentator rozgłośni praskiej, omawiając aspekty zawarcia polsko-czechosłowackiego traktatu przyjaźni i wzajemnej pomocy, stwierdza, że wiadomość ta wzbudza zrozumiałe zainteresowanie wśród ludności obu krajów. Zarówno społeczeństwo czechosłowackie jak i polskie spodziewa się po podpisaniu umowy nadejścia w stosunkach między obu krajami nowej ery prawdziwego braterstwa sąsiedzkiego. Idea zawarcia takiego traktatu nie jest nowa, albowiem sprawa ta była poruszona w czasie podpisywania tymczasowego protokółu czechosłowacko-radzieckiego w Moskwie w dniu 12. 12. 1943 r., a później także przez prezydenta dr. Benesza.

W wyniku tworzenia łańcucha sojuszów już zawartych jak czechosłowacko - radziecki, polsko-radziecki, radziecko-jugosłowiański, polsko-jugosłowiański. czechosłowacko-jugosłowiański, francusko-radziecki, anglo-radziecki i francusko-brytyjski, narody europejskie budują niejako mur obronny dookoła agresywnych Niemiec.

Prawdopodobnie jeszcze w okresie konferencji moskiewskiej dojdzie do sfinalizowania rozmów w sprawie rozszerzenia i pogłębienia przymierza anglo-radzieckiego, co w następstwie przyniesie bez wątpienia rękojmie bezpieczeństwa w Europie i ostateczne zaszachowanie ducha agresji niemieckiej.

Naród Czechosłowacji przywiązuje do sprawy traktatu polsko-czechosłowackiego olbrzymie znaczenie, uważając go powszechnie jako zapowiedź nadejścia lepszych czasów, poprawy stosunków i dobrobytu, bez brzemiennych w skutki cierpień i trudności, jakie przygnębiały obydwa narody w okresie ubiegłych dziesiątek lat. W ten sposób po obu stronach żywi się nadzieje na rychłe nadejście momentu, kiedy granice, dzielące dotąd obydwa kraje, staną się zbędnymi tworami przeszłości, uchodząc jedynie za pewnego rodzaju pozostałość geograficzną.

Pierwszy krok już uczyniono i wszyscy sobie życzymy, aby dalszy jak najrychlej nastąpił — zakończył kamentator rozgłośni praskiej. (cz)

*

Warszawa (PAP). Prezydent Rzeczypospolitej przyjął na audiencji posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego R. P. w Pradze, ambasadora Stefana Wierbłowskiego, który złożył Prezydentowi sprawozdanie z przebiegu rozmów polsko - czechosłowackich.

Premier Gottwald na czele delegacji

Praga (tel. wł.). „Pravo Lidu" zamieszcza wiadomość, według której prezydent Czechosłowacji zażądał od ministra Masaryka, aby wygłosił expose na plenarnym posiedzeniu sejmu, jednakowoż minister prosił prezydium sejmu, aby jego expose na plenum było przełożone na czas późniejszy, ponieważ już w piątek w nocy wyjeżdża on do Warszawy. Delegację czechosłowacką tworzą: **premier rządu Klement Gottwald, minister spraw zagranicznych Jan Masaryk, wiceminister spraw zagranicznych dr. Clementis, minister obrony narodowej gen. Ludwik Svoboda, minister przemysłu Lauszman, minister handlu zagranicznego dr. Hubert Ribka, minister poczt ks. Hala i minister komunikacji dr. Pietor.** Wobec tego należy się spodziewać, że minister Masaryk przemawiać będzie w sejmie dopiero 26 marca. (w)

Transporty żywności dla Europy

Nowy Jork. (PAP) Według wiadomości ze źródeł poinformowanych, Stanom Zjednoczonym udało się w znacznym stopniu rozwiązać trudności transportowe w związku z dostawami żywności do państw europejskich. Obecnie czynione są starania w kierunku zgromadzenia dostatecznej ilości żywności na eksport.

Truman — na temat Grecji

Waszyngton (obsł. wł.). Prezydent Truman złożyć ma w piątek przed kongresem ważne oświadczenie w sprawie Grecji. Na wczorajszej konferencji prasowej zastępca amerykańskiego sekretarza stanu George Acheson **nie chciał udzielić bliższych szczegółów odnośnie pomocy finansowej, jakiej udzielić mają Stany Zjednoczone Grecji, stwierdzając, iż w tej sprawie wypowiedział się już dostatecznie sekretarz stanu Marshall.**

Podczas debaty w brytyjskiej Izbie Gmin oświadczył rzecznik rządu, iż W. Brytania nie zmieniła swojej decyzji co do wycofania wojsk brytyjskich z Grecji, przy czym nie może podać na razie dokładnej daty zlikwidowania garnizonów brytyjskich. (K)

Prasa czeska o stosunkach polsko-czeskich

Praski dziennik „Svobodne Noviny" przynosi następującą wiadomość:

Na poniedziałkowym nadzwyczajnym posiedzeniu rząd czechosłowacki zatwierdził projekt czechosłowacko - polskiej umowy sojuszniczej. Umowa ta podobna jest do umowy zawartej z Jugosałwią, zawiera jednak dwa dodatkowe ustępy. Jeden z nich traktuje o prawach mniejszościowych Polaków, drugi zawiera postanowienie, iż w przeciągu 2 lat rozwiązane zostaną problemy sporne między Czechosłowacją i Polską. Umowa zostanie uroczyście podpisana w Warszawie, dokąd wyjedzie liczna delegacja rządowa.

Organ centralny czeskiej Partii Socjal Demokratycznej „Pravo Lidu" pisze:

Zakończenie rokowań w sprawie zawarcia sojuszu czechosłowacko - polskiego nie jest tylko wyrazem naturalnych geograficznych, gospodarczych i politycznych konieczności, ale wielkim krokiem do wzajemnej współpracy o historycznym wprost znaczeniu. Jakkolwiek z chwilą podpisania sojuszu — pisze dziennik — nie zostaną jeszcze rozwiązane wszystkie problemy interesujące oba państwa, to jednak okoliczność, iż do zawarcia umowy dochodzi obecnie, pozwala nam żywić nadzieję, że te zagadnienia, do rozwiązania których ma dojść w przeciągu 2 lat, zostaną pomyślnie i szczęśliwie załatwione. Zawarcie sojuszu jest wydarzeniem wielkiej wagi, dlatego też celem podpisania umowy wyjedzie do Warszawy liczniejsza delegacja rządowa z premierem Gottwaldem na czele. W delegacji tej wezmą również udział ministrowie tych resortów, których zadaniem jest nawiązanie jak najściślejszej współpracy z Polską.

Praga (tel. wł.). Oprócz komunikatu rządowego o bliskim podpisaniu umowy polsko-czechosłowackiej „Rude Słowo" zamieściło również wywiad udzielony przez posła polskiego w Pradze Wierbłowskiego komentatorowi radia praskiego. Komentując komunikat oficjalny oraz wywiad z posłem Wierbłowskim „Rude Pravo" pisze, że podpisanie umowy, które nastąpi w najbliższych dn. wypełni lukę, jaka istniała dotąd w systemie bezpieczeństwa państw słowiańskich, przy isntieniu radziecko - czechosłowackiego, radziecko-jugosłowiańskiego i jugosłowiańsko - czechosłowackiego paktu o przyjaźni i wzajemnej pomocy. (w)

10 tysięcy aktów nadania gospodarstw rolnych

Koniec tymczasowości na Ziemiach Odzyskanych

Warszawa. (PAP). Wiceminister Wolski i dyrektor departamentu osiedleńczego Ministerstwa Ziem Odzyskanych. Dubiel, podali na konferencji prasowej szczegóły przebiegu akcji uwłaszczeniowej na Ziemiach Zachodnich.

Dekret o ustroju rolnym i osadnictwie na Ziemiach Odzyskanych z dnia 6 września 1946 roku, stanowi podstawowy akt prawny, regulujący płynne dotąd stosunki na tamtejszym terenie w zakresie władania ziemią.

Nabywcami gospodarstw mogą być obywatele polscy, przybyli na Ziemie Odzyskane w ramach akcji osiedleńczej, kierowanej przez władze państwowe.

Repatriantom będzie zaliczona, na poczet należności za otrzymane na Ziemiach Odzyskanych gospodarstwo, wartość gospodarstwa, które pozostawili oni na ziemiach, wchodzących dawniej w skład Państwa Polskiego,

Jeśli chodzi o dotychczasowy przebieg akcji uwłaszczeniowej, to dyr. Dubiel oświadczył, iż pracuje 377 komisji wnioskowych, które przyjęły 220.653 wnioski, co stanowi 66.7 proc. uprawnionych do złożenia wniosków.

9 marca we wszystkich powiatach Ziem Odzyskanych zostaną wydane pierwsze akty nadania w ilości około 10 tys. specjalnie uroczysty przebieg będą miały te czynności w Opolu, Dzierżoniowie, Gorzowie, Białogrodzie, Gdańsku i Ełku, dokąd przybędą, specjalnie w tym celu — przedstawiciele władz centralnych.

Rzecznik Ministerstwa Ziem Odzyskanych podkreślił specjalne znaczenie obecnej akcji uwłaszczeniowej, która kładzie kres wrogim wersjom o kołchozach na Ziemiach Odzyskanych, jak też i akcentuje postawę społeczeństwa polskiego na tych ziemiach, w przededniu konferencji moskiewskiej.

Nie wszyscy chcą wracać

Niemcy i Austriacy w Japonii

Tokio (obsł. wł.). Władze amerykańskie w Tokio przeprowadzają obecnie badanie możliwości repatriacji Niemców, przebywających na terenie Japonii. Liczba Niemców i Austriaków wynosi około 150.000. Agencja United Press podaje, że tylko 1/3 wymienionej liczby wyraziła chęć wyjazdu.

Należy nadmienić, że wśród Niemców i Austriaków znajdowała się powazna liczba pracowników niemieckich placówek dyplomatycznych, a wielu pełniło funkcję agentów narodowo-socjalistycznych na Dalekim Wschodzie. W związku z tym, amerykańskie władze okupacyjne zwrócą uwagę na działalność dzisiejszych repatriantów w okresie rządów Hitlera i na przekonania polityczne poszczególnych Niemców. (pf)

Samoloty angielskie dla Grecji

Londyn. (PAP) Z Aten donosi agencja Reutera, że na Cypr przybyło 5 samolotów typu „Spitfire", udając się następnie w dalszą drogę do Grecji. Jest to czwarta transza samolotów (ogółem ma ich być 90), zakupionych przez rząd grecki. Dotychczas dostarczono 47 samolotów.

Akademia we wszystkich miastach

Ameryka czci pamięć Pułaskiego

Waszyngton (obsł. wł.). W stolicy Stanów Zjednoczonych oraz w większych miastach amerykańskich odbyły się w dniu wczorajszym uroczystości z okazji 200 rocznicy urodzin polskiego i amerykańskiego bohatera narodowego — Kazimierza Pułaskiego.

Pułaski, który w charakterze dowódcy kawalerii amerykańskiej położył wielkie zasługi w walkach o niepodległość Stanów Zjednoczonych, tkwi żywo w pamięci narodu amerykańskiego.

W stolicy Stanów Zjednoczonych odbyło się uroczyste nabożeństwo, w którym wzięli udział przedstawiciele władz amerykańskich, wojska oraz organizacji społecznych i politycznych. Równocześnie zorganizowano akademie, w czasie których wygłoszono przemówienia, podkreślające zasługi Kazimierza Pułaskiego. (pf)

Zgon Champetier de Ribes

Paryż (obsł. wł.). Jak donoszą wczoraj z rana o godz. 4 zmarł w Paryżu prezydent drugiej izby francuskiej, Champetier de Ribes.

Champetier de Ribes, adwokat z zawodu, został wybrany na początku stycznia br. prezydentem drugiej izby, a w dniu 16 stycznia partia MRP wysunęła jego kandydaturę na stanowisko prezydenta Francji. Był on również przewodniczącym delegacji francuskiej na procesie w Norymberdze. Śmierć prezydenta drugiej izby, zaledwie w dwa miesiące po jego wyborze, stwarza nowy poważny problem polityczny dla Francji.

Kosztem niezbędnych inwestycyj

10 milionów ton węgla więcej

Warszawa (PAP) Tegoroczny plan wydobycia węgla i produkcji koksu, znacznie wyższy od zeszłorocznego (o 10 milionów ton węgla więcej) wymaga poważnych wkładów inwestycyjnych. Państwowy plan inwestycyjny, zatwierdzony ostatnio przez Radę Ministrów przewiduje dla przemysłu węglowego 8,1 miliarda zł i zapewni nie tylko zwiększenie rocznego wydobycia węgla do 57,5 milionów ton, węgla brunatnego do 679 tys. ton i koksu do 2,750 milionów ton, ale przyczyni się drogą uzupełnienia i modernizacji urządzeń m. in. do obniżenia kosztów własnych oraz polepszenia jakości produkcji.

Inwestycje tegoroczne stworzą jednocześnie możliwości dla dalszego rozwoju i rozbudowy tej podstawowej gałęzi przemysłu polskiego.

Stare, przedwojenne kopalnie otrzymają — dla przeprowadzenia modernizacji — 4,3 miliarda zł. Ich stan przedwojenny był zdecydowanie niezadawalający, urządzenia — mocno przestarzałe, a sytuację pogorszyła rabunkowa gospodarka, prowadzona przez okupanta.

Nowe kopalnie („Ziemowit" i „Wesoła" Zjednoczenia Mikołowskiego oraz „Gigant" — Zabrskiego), które przy końcu realizacji planu 3-letniego osiągną zdolność produkcyjną 7,8 miliona ton, uzyskają w r. b. w ramach planu inwestycyjnego 600 mil. zł.

Poważne sumy przeznaczone na zaprowadzenie podsadzki płynnej na 10 dalszych kopalniach, które dotychczas jej nie stosowały. Uzyskuje się w ten sposób oszczędność na drzewie i zapewnienie bezpieczeństwa powierzchni.

O obecnym stanie kopalń, wymagających systematycznych nakładów inwestycyjnych, świadczy, że np. 56% kompresorów pracuje już ponad 20 lat, 73% maszyn wyciągowych — ponad 25 lat itd. Dzięki uzyskaniu w planie inwestycyjnym odpowiednich kwot, przemysł węglowy zamówi w r. b. szereg nowych kompresorów, maszyn wyciągowych, elektrowozów, parowozów i innych urządzeń.

Obecnie, w okresie wyjątkowej koniunktury dla węgla polskiego, jest on poszukiwany w całej Europie, pomimo, że posiada wysoką zawartość popiołu i ma różnorodne wymiary ziarna. W przyszłości przy pojawieniu się ewent. konkurencji na tym polu, utrudniałoby to nam poważnie utrzymanie się na rynkach międzynarodowych. Z tego względu przewiduje się zaopatrzenia szeregu kopalń w nowe płuczki.

Do najważniejszych trosk przemysłu węglowego należy zaopatrywanie w energię elektryczną. Niedobór własnej mocy, sięgający 110 MW, pokrywany jest chwilowo z sieci okręgowego zjednoczenia energetycznego zagłębia węglowego. Pewne odciążenie przyniesie realizacja programu zamierzanych inwestycji w tym zakresie. 90% posiadanych przez przemysł węglowy turbozespołów pracuje ponad 15 lat, 70% zaś — ponad 20 lat. Kwoty, wyznaczone w planie inwestycyjnym — pozwolą na dokonanie szeregu kapitalnych remontów turbozespołów i kotłów oraz na zamówienie nowych kotłów.

Poza dalszymi inwestycjami, zmierzającymi do modernizacji koksowni, których stan techniczny po okupacji wykazuje poważne spustoszenia oraz do uruchomienia kopalń węgla brunatnego i brykietowni na Ziemiach Odzyskanych — nie małą pozycję w planie stanowią inwestycje w zakresie przeładunku węgla i koksu w Gdyni i Gdańsku.

Dokonanie niezbędnych inwestycji pozwoli na wydobycie 10 milionów ton węgla więcej, niż w r. ub. dzięki czemu uzyskamy nowe cenne możliwości eksportowe.

Milion Anglików zaproszonych na wczasy

do Czechosłowacji

Praga (tel. wł.). Czechosłowackie związki zawodowe zaproponowały swym angielskim kolegom spędzenie tanich wczasów w Czechosłowacji. Chodzi tu o milion ludzi. Cena za pobyt została z góry ustalona i zaakceptowana przez obie strony. Za 9 funtów angielskich może członek angielskich związków zawodowych spędzić 3 tygodnie w Czechosłowacji. Do tego dochodzą koszty drogi powrotnej. Oferty obowiązują na razie do końca sezonu letniego, przy czym przewidziane jest zwiedzanie Tatr, Słowacji i Pragi.

Milion urlopników, to co najmniej 9 milionów funtów obcych walut, nie licząc kolei w drodze powrotnej i wydatków nadzwyczajnych.

Przykład Szwajcarii, goszczącej u siebie setki tysięcy żołnierzy amerykańskich i angielskich był wzorem godnym naśladowania.

Delegacja amerykańska przerwała podróż

Amsterdam (obsł. wł.). Samolot wiozący delegację amerykańską na konferencję ministrów spraw zagranicznych do Moskwy zawrócić musiał z drogi z powodu złych warunków atmosferycznych. Delegacja oczekuje obecnie w Amsterdamie poprawy pogody, by móc kontynuować swą podróż. (K)

Skrót telegraficzny

Warszawa (tel. wł.). Toczące się od dłuższego czasu pertraktacje między „Filmem Polskim" a „American Motion Picture Export Assocation" zostały sfinalizowane i wkrótce już na naszych ekranach ujrzymy filmy amerykańskie.

Sofia. (obsł. wł.) Ludność Bułgarii liczy obecnie 7.021.000 osób stosownie do przeprowadzonych ostatnie obliczeń statystycznych. W 1934 roku Bułgaria liczyła 6.087.000 mieszkańców. (cz)

Koblencja. (PAP) Przez zamarznięte jezioro Bodeńskie mnożą się ucieczki Niemców do Szwajcarii. Ostatnio uciekło tą drogą kilkuset hitlerowców. Władze szwajcarskie wzmocniły placówki graniczne nad jeziorem.

Paryż. (PAP) Agencja France Presse donosi z Aten, że ubiegłej nocy aresztowano 571 osób, z czego 556 deportowano na wyspę Ikaria.

Sędziowie przed sądem

Norymberga. (Obsł. wł.) W środę rozpoczął się przed wojskowym trybunałem proces przeciw 15 sędziom niemieckim. Wśród oskarżonych znajdują się wyżsi urzędnicy ministerstwa sprawiedliwości m. i podsekretarz stanu w tymże ministerstwie Klemm, b. wiceministrowie sprawiedliwości Rothenberger i Schlegelberger.

Oskarżonym zarzuca się popełnienie zbrodni przeciw ludzkości. Akt oskarżenia stwierdza, iż na skutek działalności specjalnych sądów niemieckich kilkanaście tysięcy osób skazanych zostało na śmierć. (K)

Min. Gromyko precyzuje

stanowisko ZSRR w sprawie kontroli energii atomowej

Nowy Jork (obsł. wł.). W środę wieczorem przedstawiciel ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa, Gromyko, przedstawił stanowisko rządu sowieckiego odnośnie projektów dotyczących kontroli energii atomowej przedłożonych przez komisję kontroli energii atomowej. Po wysłuchaniu stanowiska delegata sowieckiego Rada Bezpieczeństwa odroczyła debaty w tej sprawie aż do poniedziałku bez powzięcia jakiejkolwiek decyzji. — W przemówieniu swoim Gromyko stwierdza, że tak długo nie może być mowy o przeprowadzeniu skutecznej kontroli energii atomowej, dopóki wszystkie państwa nie podpiszą konwencji co do posiadania i produkowania broni atomowej. Gromyko ustosunkował się również negatywnie wobec propozycyj zawartych w sprawozdaniu komisji kontroli energii atomowej, dotyczących inspekcyj zakładów zajmujących się badaniem względnie produkcją energii atomowej. Minister Gromyko stwierdził, że ZSRR pragnie ścisłej kontroli energii atomowej, jednakowoż nie może się zgodzić nigdy na to, by pod pretekstem wykonywania tej kontroli komisja miała prawo mieszania się w sprawy wewnętrzne poszczególnych państw.

Kończąc swoej przemówienie, min. Gromyko podkreślił ponownie, iż, zdaniem ZSRR, sprawy kontroli energii atomowej powinny być podporządkowane Radzie Bezpieczeństwa, gdzie w dyskusjach obowiązuje prawo stosowania veta. (K)

Wielomilionowe dary

Dominia wspierają metropolię

Londyn (obsł. wł.). Premier Nowej Zelandii zakomunikował rządowi brytyjskiemu, że rząd nowozelandzki postanowił ofiarować Wielkiej Brytanii 10 milionów funtów szterlingów, złożonych w depozycie w Londynie. Równocześnie donoszą, że Australia przesłała dla W. Brytanii dar pieniężny w wysokości 25 milionów funtów szterligów.

Należy nadmienić, że w roku ubiegłym Kanada zrezygnowała z 90 milionów funtów, pożyczonych w okresie wojny Zjednoczonemu Królestwu. Oprócz tego rząd kanadyjski udzielił kredytu Brytyjczykm w kwocie 281 mil. funtów. Również i Związek Południ. - Afrykański przeznaczył milion funtów dla Wielkiej Brytanii.

W związku z tym, dziennik londyński „Times" pisze, że fakt przysłania tak pokaźnych darów pieniężnych jest nie tylko wzruszający, ale i znamienny. Brytyjskie dominia rozumieją ciężką sytuację — dodaje dziennik — w jakiej się znajduje obecnie brytyjska metropolia. (pf)

Amnestia a społeczeństwo

Ogłoszona ostatnio ustawa amnestyjna, która weszła w życie z dniem 25 lutego 1947 r., wydana dla upamiętnienia wyborów do Sejmu Ustawodawczego oraz wyboru Pierwszego Prezydenta w Odrodzonej Rzeczypospolitej, została przywitana przez całe społeczeństwo z należytym zrozumieniem. Nawołuje ona wszystkich pozostających w podziemiu do zaprzestania zbrodniczej działalności, dając im możność pracy dla dobra Narodu, ponadto dotyczy osób, odbywających kary na zasadzie orzeczeń wymiaru sprawiedliwości, darowując lub łagodząc wymierzoną im karę.

Jakie powstają w związku z amnestią zadania dla wymiaru sprawiedliwości, a więc prokuratur i sądów, a czego oczekujemy od społeczeństwa w związku z wejściem w życie ustawy amnestyjnej?

Urzędy prokuratorskie i sądy — niewątpliwie zadania związane z wykonaniem ustawy amenstyjnej wykonują bez reszty. Nad sprawnym wykonaniem czuwać będą szefowie prokuratur i prezesi sądów. Ani dnia bowiem ani godziny dłużej nie powinien przebywać amnestionowany w więzieniu, z chwilą gdy odnośnie sprawy jego zapadnie decyzja, iż podpada pod amnestię. Niech każdy amnestionowany odczuje, że zwrócono mu wolność lub dano możność swobodnego poruszania się po wyjściu z tzw. podziemia. Niech odczuje ten akt łaski jako gest silniejszego wobec słabszego.

Oczywiście władze sądowe i prokuratorskie będą miały ogromne trudności w związku ze stosowaniem ustawy amnestyjnej. Trzeba bowiem w urzędach prokuratorskich względnie w sądzie przejrzeć każdą sprawę oddzielnie, posegregować na sprawy podlegające amnestii i nie podlegające tejże i stosownie do przepisu art. 4 i 11 ustawy amnestyjnej zadecydować, czy — według okoliczności danego przypadku — należało by wymierzyć karę w takim rozmiarze, że podlegałaby darowaniu całkowitemu z mocy przepisów art. 5 i 6 ustawy amnestyjnej. Tutaj urzędy prokuratorskie i sądy muszą baczyć, aby, rozpatrując poszczególne przypadki, stosować amnestię do osób, którym nie grozi wyższa kara, aniżeli przewidziana ustawą amnestyjną do darowania, względnie, jeśli spodziewać się należy kary wyższej, muszą kierować sprawę na drogę postępowania sądowego i po przeprowadzeniu rozprawy głównej, stosownie do wyroku, stosować amnestię. Takie przeprowadzenie sprawy wymaga czasu i ogromnej energii czynników wymiaru sprawiedliwości. Trudności jednakże będą przy stosowaniu ustawy amnestyjnej odnośnie osób, co do których będą wiadomości, że popełnili przestępstwa również na terenie innych okręgów sądowych a to z uwagi na przepis art. 10 ustawy amnestyjnej wzgl., jeśli chodzi o przestępców tzw. zawodowych wzgl. z nawyknienia. Te kwestie winny być przedmiotem ewentualnych konferencyj między poszczególnymi okręgami sądowymi.

Jaka winna być rola społeczeństwa w wykonaniu ustawy amnestyjnej? W tej kwestii na każdym obywatelu, na każdej rodzinie ciąży obowiązek przyjścia z pomocą osobom, objętym amnestią. Nie wolno nam bowiem zapominać, że ludzie ci, wychodząc z więzienia lub z podziemia, niejednokrotnie będą błędnie nastawieni do poczynań naszego Rządu, który, kierując się ich dobrem, daje im możność powrotu na prawą drogę.

Tylko serdeczne podejście do osób amnestionowanych, tylko szczera perswazja mogą odnieść prawdziwy skutek, aby ludzi tych pozyskać na nowo i wciągnąć do pracy w dziele Odbudowy Demokratycznej Polski Ludowej, — a to przecież było myślą przewodnią ustawy amnestyjnej z dnia 22 lutego 1947 r.

Słyszy się o tworzeniu komitetów, mających za zadanie przyjście z pomocą amnestionowanym przez umożliwienie im powrotu do miejsc rodzinnych, względnie miejsc ich zatrudnienia. Na terenie Katowic istniał swego czasu Komitet Pomocy Więźniom i byłoby wskazane wskrzesić go do życia.

Życie narodowe w Polsce odrodzonej powoli normalizuje się, ludzie wychodzą z podziemia. Wielu z nich wzbraniało się ujawnić, byli bowiem przepojeni fałszywą i wrogą nam propagandą. Dziś winni usłyszeć, że wyciągamy do nich dłoń i wzywamy do powrotu, bo pośród nas jest dla nich miejsce.

Tak pojęta ustawa amnestyjna i tak stosowana — przyniesie społeczeństwu zamierzone przez Rząd korzyści.

A. GUZY.

»Daily Worker« o naszych granicach zachodnich

Nie wolno cofać zegara historii

Londyn (obsł. wł.). „Daily Worker" w artykule poświęconym zbliżającej się konferencji rady ministrów spraw zagranicznych w Moskwie oraz problemowi niemieckiemu stwierdza na temat przyszłej wschodniej granicy Niemiec, co następuje:

„W pewnym kołach ujawniają się już od dłuższego czasu tendencje rewizjonistyczne odnośnie zachodnich granic Polski. Nic nie mogło by skuteczniej zagrażać idei pokoju w Europie i przyczynić się do odrodzenia wpływów nazistowskich w Niemczech, jak próba zmiany wschodniej granicy Niemiec, zatwierdzonej przez 4 wielkie mocarstwa w Poczdamie.

Nowa Polska dokonała nadzwyczajnych rzeczy w dziedzinie odbudowy gospodarczej. W tych warunkach mowa o jakiejkolwiek zmianie granic polskich jest szaleństwem. Próba zmiany tych granic oznaczałaby praktycznie cofnięcie zegara historii do r. 1939 i zadałaby miażdżący cios pokojowej odbudowie Europy". (K)

Komisja śledcza ONZ przy pracy

Memorandum oskarżające rząd grecki

Moskwa. (PAP) Agencja TASS donosi z Salonik, że komisja śledcza wyłoniona przez Radę Bezpieczeństwa ONZ, przesłuchała ostatnio przedstawicieli związku greckich stowarzyszeń demokratycznych centralnego komitetu demokratycznego i demokratycznej organizacji młodzieży „Epon", prawicowej organizacji ofiar wojny domowej z grudnia 1944 r. oraz rektora uniwersytetu ateńskiego Dontasa.

Były minister Potmezas przemawiając w imieniu związku greckich stowarzyszeń demokratycznych przedłożył komisji memorandum podpisane przez generała Othenoesa, admirała Ancestasa, akademika Veica, poetę Sikelianosa oraz innych wybitnych intelektualistów, adwokatów, przemysłowców, kupców, członków komitetu centralnego wymienionego związku.

Memorandum to poparte obfitym materiałem informacyjnym, stwierdza, że przyczyny wojny domowej w Grecji należy szukać w interwencji brytyjskiej w ustanawianiu reżimu reakcyjnego, faszyzacji machiny państwowej, sfałszowaniu wyborów do parlamentu i ciągłym terrorze przeciwko demokratom.

Rząd grecki — oświadcza memorandum — sprowokował ruch partyzancki przez swoją politykę, obecnie zaś usiłuje przypisać powstańcom cele antynarodowe, twierdząc, jakoby dopomagały im kraje sąsiednie — Jugosławia, Bułgaria i Albania. Możemy jednak stwierdzić, że przyczyny wojny w Grecji mają charakter czysto wewnętrzny.

W konkluzji memorandum oświadcza, że jedynie utworzenie nowego reprezentatywnego rządu ze wszystkich stronnictw, wolne wybory do parlamentu, powszechna amnestia, usunięcie z armii i aparatu państwowego elementów quislingowskich oraz przywrócenie niezależności kraju może położyć kres wojnie domowej i obecnej sytuacji w Grecji.

Przedstawiciel „Epon" stwierdził, że rząd grecki planuje wyjęcie spod prawa tej organizacji młodzieżowej pod pretekstem jakoby szkoliła ona młodzież celem wzmocnienia oddziałów powstańczych. Rzecznik „Epon" nie zaprzecza, że wielu członków tej organizacji przyłączyło się do powstańców, ale podkreśla, że do udania się w góry skłonił ich jedynie terror faszystowski.

Jeżeli — mówił przedstawiciel „Epon" — w tych okolicznościach młodzież ucieka w góry, to należy zapytać, kto jest winien: sąsiednie państwa, czy żandarmeria? Olbrzymi akt oskarżenia przeciwko „Epon" zawiera 600 stronic, nie może jednak przytoczyć ani jednego dowodu rzekomej współpracy „Epon" z państwami zagranicznymi. Mimo to podobne oszczerstwa powtarzają się codziennie. **Nawet w stosunku do członków „Epon" skazanych przez sądy wojskowe nie zdołano sformułować żadnych dowodów ich współpracy z zagranicą.** Po układzie w Varkiza cała działalność „Epon" skierowana była ku pojednaniu narodowemu, podczas gdy wszystkie kroki rządu zmierzały tylko do rozpętania wojny domowej, która musi trwać, dopóki w Grecji utrzymuje się okupacja brytyjska i reżim faszystowski. Zdaniem przedstawiciela „Epon" w obecnych warunkach nie ma nadziei na położenie kresu tragedii greckiej.

Problem Indochin

omawiano na radzie ministrów w Paryżu

Paryż (obsł. wł.). W środę przed południem odbyło się w Pałacu Elizejskim pod przewodnictwem prezydenta republiki francuskiej, Auriola, zebranie gabinetu francuskiego. Wśród poruszanych problemów prezydent Francji podkreślił w szczególności dążenie do zagwarantowania autorytetu władz francuskich w Indochinach oraz konieczności szybkiego zlikwidowania konfliktu francusko-vietnamskiego.

Przy tej sposobności prezydent Auriol wyraził nadzieję, że ludy, zamieszkujące na terenie Indochin przyłączą się bezpośrednio po zakończeniu działań wojennych do rodziny narodów, reprezentowanych w Unii francuskiej.

W pasie zniszczeń (II)

Na wschodnich połaciach kraju

Ludzie i czyny

(KORESPONDENCJA WŁASNA „DZIENNIKA ZACHODNIEGO")

Krosno, w lutym.

Bezpośrednio po cofnięciu się frontu na odległość kilku kilometrów Krośnieńskie zbudziło się do nowego życia, mającego zresztą piękne tradycje. Nie przyszło to łatwo. Zajmowanie się w tym czasie czymkolwiek nazywało się „bolszewizowaniem", „zdradą narodu". Dzisiaj można stwierdzić jedno: te ośrodki, które tak pięknie startowały, nie porzuciły swej pracy i dalej ją rozwijają. Inne, oglądające się na „lepsze czasy", pozostały daleko w tyle, względnie w ogóle nie wyszły z punktu martwego.

Rozbudzenie terenu w większej części zniszczonego nie należało do rzeczy łatwych i wymagało specjalnych sposobów podejścia. Muzy lubią spać nie tylko w czasie wojny, ale i długo po jej zakończeniu. Już w czasie walk przyfrontowych wracają do życia kółka amatorskie, tworzą się



Artysta malarz, Józef Niepokój — zasłużony działacz z terenu krośnieńskiego.
Rys. St. Kochanek — Krosno

chóry i kapele. Przoduje w tym starcie Dukla, zagrzebana w ruinach. To zjawisko występuje zresztą na szerszym terenie całego woj. rzeszowskiego. Teatry, chóry i orkiestry ludowe pracują po wsiach doszczętnie spalonych. W najbardziej zniszczonym pow. lubaczowskim istnieje stały teatr objazdowy. Przemyśl, położony w samym ognisku działalności band ukraińskich, ma dwa teatry stałe, orkiestrę symfoniczną, średnią szkołę muzyczną, szkołę rysunków i malarstwa, muzeum, wreszcie szereg chórów i zespołów amatorskich. Dowodzi to żywiołowej potrzeby kultury wśród najszerszych warstw społecznych po długim poście okupacyjnym.

Te wszystkie cechy skoncentrowały się w stopniu specjalnie silnym w Krośnie i powiecie. Już jesienią 1944 r. urządzono cykl koncertów pod obstrzałem artylerii niemieckiej. Mimo to sala była stale wypełniona po brzegi. Krosno nie chciało stracić okazji goszcząc w swych murach szereg dobrych sił śpiewaczych zanim nie wyruszyły dalej. W terenie znalazło się wiele dobrych artystów, którzy nie tracili czasu, występując z szeregiem koncertów. Dość wspomnieć **Irenę Dziurżyńską** (obecnie występującą w Poznaniu) lub **Karola Czajkowskiego.** Ich ofiarności należy zawdzięczyć także w dużym stopniu rozbudzenie terenu. Były obawy, że z chwilą ruszenia frontu załamie się ten entuzjazm publiczności. Stało się inaczej. Krośnieńskie nabrało rozpędu i dzisiaj każda impreza cieszy się ogromnym powodzeniem a bilety są wysprzedane na kilka dni naprzód. Ciągle jednak nie może doprosić się występów gościnnych z większych miast.

Wśród wielu pracowników zasłużonych w organizowaniu całego terenu należy wymienić w pierwszym rzędzie **Zdzisława Denekę,** który wespół z malarzem Niepokojem zaglądał do poszczególnych wsi odbywając piechotą nieraz długie marsze. Artysta malarz Niepokój, doskonały dekorator i reżyser, tchnął wiarę i otuchę w ludzi na wsi. Doczekał się uznania ze strony Państwa w postaci dożywotniej pensji, dzięki czemu może dziś kończyć studia w Krakowie. Innym takim zasłużonym pracownikiem na tym polu jest dyrygent **Jajko,** znany ze swego stanowiska w czasie okupacji, gdy to odważył się śpiewać ze swym chórem pieśni patriotyczne na chórze a tropiony przez Niemców krył się szczęśliwie. Obecnie wyjechał na studia do Krakowa i ściąga powoli członków swego zespołu. Jego marzeniem jest stworzenie zespołu, z którym by mógł ruszyć w objazd po Polsce a może i za granicę. Zespół swój dobrał sobie wędrując od wsi do wsi i przysłuchając się śpiewom w czasie weselisk, chrzcin i innych uroczystości. Do śpiewu pobudzał swą nieodstępną harmonią. W ten sposób wyłowił szereg talentów i skompletował doskonały chór, który zdobył renomę najlepszego w województwie. Jak twierdzą znawcy, winien spróbować szczęścia i na szerszym terenie.

Innym zasłużonym dla terenu pracownikiem jest dyr. szkoły powszechnej z Dukli **Szajna.** Jego chór złożony z ludzi, którzy zdobyli najwyżej wykształcenie 7 klas, zdobył pierwsze miejsce na konkursie w ciężkiej konkurencji. Chór ten pracuje w najbardziej prymitywnych warunkach, jakie sobie można wyobrazić. Ogółem w powiecie krośnieńskim pracuje 40 chórów mieszanych i 20 męskich, które stale objeżdżają miejscowości.

Inną dziedziną ciekawie rozwijającą się — to teatry amatorskie w liczbie 60 z czołowym teatrem **„Wici" z Miejsca Piastowego,** który doskonale prowadzi szewc **Guzik.** Głównym zmartwieniem tych zespołów jest wieczny brak sztuk amatorskich. Do ogranych starych nie chcą wracać a nowe również nie wiele warte. Porywają się więc na repertuar klasyczny, na „Irydiona", „Dziady". Widownia niewiele z tego rozumie, choć widać że się to podoba. Znalazło się nawet w terenie kilku ludzi, którzy próbują wypełnić te braki swymi „utworami".

W pow. krośnieńskim istnieją **32 kapele ludowe** oraz liczne zespoły taneczne, które wygrzebują stare zapomniane tańce i propagują wśród ludzi. Doczekały się rehabilitacji takie dawne tańce jak szewczyk, jacok, tkacz, polka korczyńska, krzyżak i inne. Uczą się tych dawnych pląsów od starych ludzi, którym każą tańczyć, „jak im stary Szmyd-muzykant zagra"...

Należy wreszcie wspomnieć wysiłki miejscowych plastyków zrzeszonych w Związku. Szereg wystaw cieszył się dużą popularnością a nierzadko spotykało się na nich gromadne wycieczki z dalekich stron.

Wspólne wysiłki w czasie tak trudnym jak okres powojenny, na obszarze tak wyniszczonym dały doskonałe rezultaty. Walczy się ciągle z ogromnymi trudnościami. Chronicznie teren cierpi na brak dotacji. Poza pieniędzmi na remont zabytków trudno otrzymać jakąś pomoc. Działacze



Zdzisław Deneka czołowa postać ruchu kulturalnego w pasie zniszczeń.
Rys. St. Kochanek — Krosno

miejscowi kołaczą o pomoc w naturze. Zabiegają więc od dwu lat bezskutecznie o ... rower, by móc nim łatwiej odwiedzać porozrzucane ośrodki. Specjalny niedostatek cierpi **Szkoła Muzyczna w Krośnie. Teren posiadający w sumie przeszło 150 chórów,** kapeli ludowych i teatrów amatorskich dowodzi żywego zainteresowania muzyką. Dlatego Szkoła ma 200 uczniów, w przeważającej części ze wsi pochodzących. Miasto odniosło się do tego faktu z zupełną obojętnością, więc trzeba się gnieździć dalej w „Domu Wójtowskim", obywać dwoma fortepianami, z tych jednym pożyczanym. Uczniowie są po większej części niezamożni i muszą być zwolnieni z opłat. O poziomie szkoły można było przekonać się na szeregu koncertów i popisów a opera dziecięca zdobyła sobie serca mieszkańców Krosna i okolicy. Krosno i powiat kochają się w muzyce. Te wysiłki i tak piękne wyniki w warunkach tak katastrofalnych winny stać się bodźcem dla innych terenów sąsiedzkich. Kultura muzyczna i teatr amatorski upowszechniły się wśród najszerszych rzesz, w miastach i po wsiach. Wysoki poziom imprez i ich liczebność sprawiają, że kultura tych stron stale się podnosi. Piękny zryw sprzed dwu lat przyniósł trwałe wyniki.

Dr. Stanisław Peters.

Znowu przed »Arbeitsamtem«

Równe prawa z Niemcami

Berlin, w lutym.

Niemcy mają dziś święto. W knajpach i kawiarniach, gdzie Fryce w swetrach i cywilnego kroju ubraniach piją kwaśne piwo, jedzą kiepskie zakąski i głoszą z kwaśną miną kiepskie „demokratyczne" teorie; w kolejkach, gdzie pełne dystynkcji i złości „Frau" czekają na „kalorie", żując wspomnienia o ukraińskiej słoninie i holenderskim maśle — na amerykańskich tańcówkach, gdzie młody Hans w śmiesznych, cywilnych butach, niepodbitych gwoździami, uczy się one-steppów i duble-steppów, czyli stawia pierwsze kroki na drodze ku demokracji, gdzie młoda Gretchen fraternizuje się z amerykańskim Faustem, co to sprzedał duszę komunistycznym diabłom i wynalazł bombę atomową; wszędzie ogólne zadowolenie. Sprawiedliwości stało się zadość — uważają Niemcy. Znów popracują w naszych fabrykach. Nie dostaną już więcej UNRRA. Anglicy wreszcie postąpili rozsądnie, zrozumieli, że „Herrenvolk" ma prawo żądać, by ci Polacy znów mu służyli.

Tak komentują Niemcy rozporządzenie brytyjskich władz okupacyjnych w sprawie przymusu pracy dla t. zw. „osób przesiedlonych". Prasa krajowa doniosła zapewne o tym, że na podstawie tego rozporządzenia **wszyscy ci, którzy dotychczas korzystali z opieki UNRRA w brytyjskiej strefie, natychmiast przystąpić muszą do pracy. Wszelkie uchylanie się od wykonania tego rozporządzenia karane będzie więzieniem. Obozy „uchodźców" zostaną rozmieszczone w pobliżu większych ośrodków przemysłowych. Zostaną więc stworzone karne drużyny polskich robotników, które będą pomagały w odbudowie zakładów Kruppa, Siemensa, I. G. Farben Industrie i in. zbrojowni niemieckich.**

Organ Schumachera, „Der Sozialdemokrat", zaspokaja ciekawość swych czytelników, przynosząc szczegółowe omówienie rozporządzenia władz brytyjskich. Szczegóły te zasługują na to, by opinia krajowa zapoznała się z nimi.

Na równych prawach

„W brytyjskiej strefie przymus pracy zastosowany będzie wobec 234 tysięcy osób przesiedlonych, w tym wobec 33 tysięcy b. więźniów niemieckich obozów" — donosi organ Schumachera. „Wszyscy zdolni do pracy **zostaną wciągnięci w proces odbudowy Niemiec. Niemieckie związki zawodowe zgodziły się na przyjęcie osób przesiedlonych do pracy i do związków. Władze okupacyjne wyraziły związkom zawodowym swą wdzięczność za to. Osoby przesiedlone, które dotychczas żyły w lepszych warunkach, zostaną całkowicie zrównane z Niemcami co do poziomu życia. Będą one otrzymywały te same racje żywnościowe. Podlegają one odtąd wszystkim rejestracjom, zarządzeniom i obowiązkom, którym dotychczas podlegali tylko Niemcy.**

Kobiety niezamężne, prócz osób bardzo młodych, podlegają tym samym obowiązkom, co kobiety niemieckie. Wszyscy „uchodźcy" winni natychmiast zameldować się w niemieckich urzędach pracy (Arbeitsamtach).

W niemieckich szkołach

Jaki świetny pokarm dla czytelników schumacherowskiego pisma. Nie często się taka gratka nadarzy. I z zadowoleniem sprawozdawca donosi, że dzieci rodzin, które skierowane zostaną przez niemiecki urząd pracy do miejscowości, gdzie nie będzie szkół obozowych, będą **uczyły się w niemieckich szkołach.**

Tak więc Polacy, byli więźniowie niemieckich obozów zniszczenia, byli niewolnicy Kruppa i Ska, znów wrócą do pracy w niemieckich fabrykach, a dzieci ich pójdą do szkół niemieckich, w których tak żywe jeszcze są piękne tradycje „Hitlerjugend".

Na niemieckie bomby odpowiadano perswazją, wczorajszym „kapo" posyłano biblie, organizatorów niemieckiej machiny wojennej niemal nie tknięto, inicjatorzy handlu słowiańskimi niewolnikami są i dziś właścicielami koncernów. Ale władze okupacyjne stać na rządy twardej ręki wobec wczorajszych sprzymierzeńców. To, co dziś czynią — nie oznacza wyrównania w prawach. Oznacza to oddanie Polaków na pastwę niemieckich właścicieli fabryk, a dzieci polskie w ręce niemieckich pedagogów, na łup germanizacji.

Ostatni akt emigracyjnej tragedii

Ostatni to akt tragedii emigracyjnej, najbardziej haniebny, najbardziej bolesny. Płacą tak Polacy w Niemczech za politykę emigracji londyńskiej, za szaleńczą propagandę, prowadzoną przeciwko nowej Polsce, za szczucie wszystkich tych, co pragną wrócić. Wczorajsi żołnierze, jeńcy i więźniowie obozów znów wrócili pod jarzmo niemieckie, pod jarzmo o wiele boleśniejsze, bo bez głębokiej świadomości, za co cierpią i o co walczą, o wiele tragiczniejsze, bo w czasie, gdy Polska Odrodzona z gruzów do życia powstała, o wiele cięższe, bo bez nadziei wyzwolenia. Przedstawiciel władz okupacyjnych oświadczył: **„Większość z nich znajdzie w Niemczech stałą siedzibę i raz wreszcie ten przykry problem zostanie rozwiązany".**

Nie wierzymy, by tak się stać miało ostatecznie i nieodwołalnie. Wierzymy, że wszystko, co jest jeszcze zdrowe, rzetelnie patriotyczne na emigracji nie podda się biernie „procesowi niemieckiej odbudowy", nie pójdzie do Arbeitsamtu, nie pozwoli, by „Niemiec pluł im w twarz".

Michał Łucki

Z Wybrzeża

Magistrala kolejowa Śląsk — Szczecin

Szczecin (ZAP). Ostatnio odbyło się w Szczecinie posiedzenie Wojewódzkiej Rady Narodowej, podczas którego, pomiędzy szeregiem innych spraw, omawiano również zagadnienie zwiększenia tempa odbudowy portu szczecińskiego.

W Szczecinie czynne jest co prawda Biuro Odbudowy Portu, jednakże nie jest to placówka samodzielna, lecz zależna od centrali, znajdującej się w Gdańsku i na skutek tego odbudowa portu nie postępuje w takim trybie, w jakim powinna. Decyzje Gdańska są bardzo często powolne i nie zawsze w pełni uwzględniają interesy portu szczecińskiego.

W Trzyletnim Planie odbudowy portu szczecińskiego przewiduje się sumę około 3 milionów złotych na odbudowę portu szczecińskiego. Zniszczenia, jakie powstały w porcie szczecińskim na skutek bombardowania przez aliantów oraz suma zniszczeń dokonanych przez ustępujące wojska niemieckie i **późniejszą dewastację wynoszącą ok. 645 milionów złotych przedwojennych. Praca do wykonania jest więc ogromna i należy natychmiast przystąpić do niej, by port mógł w bieżącym roku przeładować ilość towarów przeznaczoną mu w Planie Trzyletnim.**

Na posiedzeniu WRN omawiano zarówno sprawę odbudowy portu szczecińskiego, jak również właściwego zorganizowania transportu z zaplecza oraz opieki nad marynarzami i robotnikami portowymi. Całość dyskusji zawarta została w trzech wnioskach, które będą szczegółowo dyskutowane na najbliższym posiedzeniu WRN, jakie odbędzie się w połowie marca:

Władze centralne powinny zgodzić się na utworzenie w Szczecinie samodzielnego Biura Odbudowy Portów, zależnego ewentualnie od Głównego Urzędu Morskiego w Szczecinie.

Konieczne jest szybkie uruchomienie magistrali Śląsk — Szczecin. Ta linia kolejowa prowadziłaby przez Kostrzyn nad Odrą i mogłaby być wykorzystaną do przewozów węgla ze Śląska do portu szczecińskiego. W drodze powrotnej wagony zabierałyby rudę szwedzką dla przemysłu śląskiego.

Obecny okres zupełnego braku ruchu w porcie szczecińskim spowodował niekorzystne zjawisko odpływu wykwalifikowanych robotników portowych ze Szczecina. By odpływ ten powstrzymać — wzywa się władze do stworzenia specjalnego funduszu dotacyjnego dla tych robotników, bez których port szczeciński nie będzie mógł pracować. Dla robotników tych należy również znaleźć odpowiednie mieszkania, a dla marynarzy przygotować Dom Marynarza.

Kraków—Mazury

Olsztyn (ZAP) W związku z przeprowadzaną odbudową mostów obrotowych na kanałach w Giżycku i Piszu, miasto Węgorzewo i tym samym Pomorze Wschodnie — uzyska połączenie wodne poprzez jezioro Mamry, Śniardwy, rzekę Pisę, Narew i Wisłę z Warszawą i Krakowem tj. z naturalnym zapleczem Pomorza Wschodniego.

Należy zaznaczyć, że konstrukcja mostu obrotowego, który będzie wybudowany na kanale pod Giżyckiem jest już na miejscu i z wiosną br. rozpoczną się tam prace montażowe. Konstrukcja mostu, który będzie budowany na kanale koło Pisza ma nadejść w najbliższym czasie. Oba mosty wykonała huta „Pokój" w Chorzowie.

Na razie kursują statki na trasie Węgorzewo — Giżycko i Giżycko—Mikołajki. Z chwilą zakończenia prac przy montażu nowych mostów komunikacja wodna zostanie przedłużona do Warszawy, co odciąży znacznie transport kolejowy.

Uruchomienie połączenia wodnego z naturalnym zapleczem Pomorza Wschodniego wpłynie niewątpliwie na ożywienie życia gospodarczego.

Niemcy pod okupacją

Berlin. Angielskie społeczeństwo troszczy się o zdobycie penicyliny dla Niemiec. Zbiórką zajęła się organizacja charytatywna „Ratujcie Europę". Zebrane leki przywiozą 2 lekarki angielskie do brytyjskiego sektora Berlina. W lutym przesłano Niemcom 600 milionów jednostek penicyliny, okazuje się jednakże konieczność posiadania jeszcze 125 milionów jednostek do skutecznego leczenia chorób wenerycznych.

Berlin. Wg. decyzji gen Clay czeskie wyroby mogą tylko wtedy wpłynąć do Niemiec, jeśli rozrachunki będą prowadzone w dolarach.

Berlin. Wiceprzewodniczący niemieckich Związków zawodowych (FDGB), Herbert Schlimme, wypowiedział się na ostatnim zebraniu na temat konieczności osiągnięcia porozumienia między Wschodem a Zachodem, gdyż tylko na tym podłożu można spodziewać się rozwiązania sprawy Niemiec.

Berlin. Magistrat Berlina wyznaczył sumę 25 milionów marek na zrealizowanie t. zw. „Union"-planu, który przewiduje udzielenie zapomóg pieniężnych właścicielom gruntów i parcel, którzy chcą budować domy mieszkalne. Domy te będą przeznaczone w pierwszym rzędzie dla Brytyjczyków okupujących Niemcy.

Berlin. W berlińskim ogrodzie zoologicznym skradziono ostatnie kilka rasowych kóz i sarn. Ochrona Zoo musiała zostać wzmocniona. Za wykrycie „porywaczy" zwierząt wyznaczono nagrodę.

Kistrzyń. Władze sowieckie oddały do użytku naprawiony most kolejowy na Odrze. W uroczystości objęcia w posiadanie tej nowej linii wziął udział burmistrz miasta dr. Witzner.

Duisburg. Ponieważ do kopalń zagłębia Ruhry potrzeba co najmniej 50 tysięcy górników — władze brytyjskie rozpoczynają akcję werbunku do pracy ochotniczej w kopalniach. Jak dotąd, zgłosiło się jedynie 140 berlińczyków.

Monachium. Bawarskie związki zawodowe zapowiedziały wycofanie swoich przedstawicieli z izb denacyfikacyjnych jeżeli rząd bawarski nie uzdrowi sytuacji, jaka powstała w tej dziedzinie. Premier bawarski polecił zbadać zarzuty związków zawodowych.

Stuttgart. Do Stuttgartu przybyła pierwsza grupa hitlerowców wysiedlonych z Argentyny.

Słuchamy radia

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA Z UWZGLĘDNIENIEM AUDYCJI LOKALNYCH ROZGŁ. KATOWICKIEJ

Piątek, dnia 7 marca br.

5.55 sygnał i zapowiedź stacji, 6.00 sygnał; pieśń poranna, 6.05 dziennik poranny, 6.20 gimnastyka poranna, 6.30 muzyka poranna, 6.57 sygnał czasu, 7.05 muzyka poranna; 7.15 streszczenie dziennika porannego, 7.35 program na dzień bieżący, 7.40 muzyka, 8.30 informacje ogólnopolskie, 8.40 skrzynka PCK, 8.50 koncert życzeń; 11.30 koncert reklamowy, 11.57 sygnał czasu i hejnał, 12.05 audycja dla świetlic rolniczych, 12.35 pieśni, 12.55 10 minut poezji; 13.05 muzyka objadowa; 14.00 audycje informacyjne, 14.30 pogadanka sportowa, 14.40 skrzynka dziecięca, 15.00 słuchowisko dla dzieci, 15.25 przy głośniku; 15.30 pogadanka sportowa; 15.40 zagadki muzyczne; 16.00 dziennik popołudniowy; 16.30 audycja dla chorych; 16.45 głos młodych, 16.55 audycja dla młodzieży; 17.05 u naszych przyjaciół, 17.25 koncert muzyki, 17.55 z życia kulturalnego, 18.00 audycja wojskowa, 18.07 muzyka, 18.30 poradnik językowy; 18.45 muzyka; 19.15 felieton, 19.25 koncert symfoniczny, 21.45 Radiowy Uniwersytet Ludowy, 22.00 kwadrans prozy, 22.15 program na jutro, 22.25 audycja rozrywkowa; 22.50 audycja literacka, 23.10 ostatnie wiadomości dziennika radiowego, 23.30 zapowiedź programu na dzień następny, 23.35 koncert życzeń, 23.55 streszczenie ważniejszych wiadomości dziennika radiowego, 24.00 zakończenie programu.

Teatr i estrada

TEATR ZIEMI OPOLSKIEJ

W piątek, dnia 7 bm. o godz. 18 „Dr. Julia Szabo" — Fedora:

KLUCZBORK. W piątek, dnia 7 bm. o godz. 19 premiera „Mazepy" — Słowackiego.

PREMIERA W TEATRZE POLSKIM W BIELSKU

W sobotę, dnia 8 bm. o godz. 19 odbędzie się premiera komedii Al. Fredry pt. „DAMY i HUZARY"

Reżyseria St. Kwaskowski; dekoracje art. mal: F. Krassowskiego:

Najgroźniejsza plaga Śląska

Gdyby tak zapytać przeciętnego Polaka na Śląsku, co jest w tej części kraju najdotkliwszą i najniebezpieczniejszą plagą — zapewne niejeden zawahałby się z odpowiedzią. W końcu odrzekłby: „Myszy" lub „szaber" lub „drożyzna", „brak mieszkań" itd. Mało kto utrafiłby w sedno, mówiąc „choroby weneryczne!"

I to jest właśnie najsmutniejsze, że z tego ogromnego niebezpieczeństwa tak mało ludzi zdaje sobie sprawę, a jednostki nawet oświecone i rozsądne tak bardzo nie doceniają znaczenia tego problemu. Tymczasem stan rzeczy jest tu naprawdę groźny, by nie użyć słowa: katastrofalny. W mało której dzielnicy — z wyjątkiem może Warmii i Mazurów — choroby weneryczne szerzą się w tak zastraszający sposób. Przyczenia się do tego w poważnym stopniu wyjątkowo daleko posunięta urbanizacja Śląska, ciasnota mieszkaniowa itd. — ale fakt pozostaje faktem. I co jest jeszcze szczególnie groźne: wśród chorych wenerycznie zdecydowanie przeważa nie, względnie łatwa do wyleczenia dzięki penicylinie, rzeżączka, lecz —syfilis. Na 10 pacjentów wenerologa jest przeciętnie 7 wypadków syfilisu, 2 wypadki rzeżączki i 1 chorób skórnych.

Co robi się dla zwalczania tej już nie plagi, lecz klęski społecznej? Niestety jak dotąd — niewiele. Lekarze zawaleni są pracą, lecz nie są w stanie poradzić ogromowi zadania. Szpital Ubezpieczalni Społecznej w Katowicach nie posiada nawet oddziału wenerologicznego W rezultacie lekarze zmuszeni są leczyć ambulatoryjnie nawet wypadki cięższe, które normalnie wszędzie leczone są klinicznie. Podkreślić trzeba, że przed wojną syfilis wcale nie należał na Śląsku do chorób częstych, stąd niektórzy starsi lekarze nie mają nawet zbyt wielkiego doświadczenia w leczeniu tej niebezpiecznej choroby. Wojna przyniosła ze sobą i tę klęskę, do zwalczania której nie potrafiliśmy dotąd podejść z odpowiednią energią.

I dlatego trzeba mocno uderzyć na alarm! To nie jest sprawa, którą można by zbyć wzruszeniem ramion, lub pozostawić jej rozwiązanie czasowi. Tu każdy dzień przynosi ze sobą pogorszenie istniejącego stanu rzeczy. W miejsce wyleczonych jednostek — zarażają się dziesiątki nowych. Jest to klęska społeczna, zagrażająca po prostu — degeneracją. A zagrożeni są nie tylko dorośli, lecz i młodzież, nie tylko obecne, lecz bardziej jeszcze przyszłe pokolenie Jak będzie wyglądał w niedługim czasie problem populacyjny, jeśli wypadki toczyć się będą bez przeciwdziałania dotychczasowym torem?

Dzięki pomocy organizacji szwajcarskiej „Don Suisse", która dostarczyła znacznych ilości niezbędnego do zwalczania luesu salwarsanu, Polski Czerwony Krzyż uruchamia klinikę przeciw weneryczną. Zorganizowano też wystawę eksponatów przeciwwenerycznych, która uświadomić ma ludność o niebezpieczeństwie względnie zachęcić do leczenia. Jest to niewątpliwie poważny krok naprzód. Ale nie wystarczy samo leczenie, nawet w stopniu znacznie wzmożonym.

Nie zamierzamy tu rozważać jakichś zbyt szczegółowych projektów. Jest to rzeczą fachowych kół lekarskich, które zabiorą chyba głos w tej doniosłej sprawie. My uważaliśmy tylko za swój obowiązek zwrócić uwagę społeczeństwa na tę dziwnie jakoś mało znaną i niedocenianą sprawę i wysunąć postulat zwiększenia czujności opinii publicznej oraz uwielokrotnienia wysiłków czynników kompetentnych w kierunku zaradzenia złu. Będziemy pilnie obserwowali rozwój akcji ratowania zdrowia szerokich kół ludności

Antoni Cz.

Studium Stomatologiczne
we Wrocławiu

Wrocław. Zarządzeniem Min. Oświaty i Min. Zdrowia Publicznego we Wrocławiu powstanie nowa wyższa uczelnia, a mianowicie **czteroletnie Studium Stomatologiczne.** Otwarcie uczelni nastąpi w dniu 15 bm.

Studium, na którego czele stanął prof. dr. Tadeusz Owiński, dotychczasowy kierownik kliniki stomatologicznej we Wrocławiu, będzie znajdowało się przy wydziale lekarskim Uniwersytetu Wrocławskiego.

Wpisy na pierwszy rok studiów rozpoczynają się w dniu 6 marca i trwać będą do 12 bm. Podania należy składać w Dyrekcji Oddziału kliniki stomatologicznej przy ul. Cieszyńskiej 11, obok szpitala Wszystkich Świętych, w godzinach od 8—13. Kandydaci winni złożyć osobiście świadectwo urodzenia, świadectwo dojrzałości w oryginale, życiorys napisany własnoręcznie z obszernym uwzględnieniem okresu okupacji, wypełniony własnoręcznie formularz wpisowy, który można nabyć w Dyrekcji oddziału stomatologicznego, 2 fotografie, świadectwo moralności (zaświadczenie właściwej Rady Narodowej o nienagannym zachowaniu się w czasie okupacji) o ile od daty wydania świadectwa dojrzałości albo przerwy w studiach upłynął 1 rok. Ponadto kandydaci, urodzeni w latach 1911—1923, winni okazać dowód rejestracji w RKU.

Egzamin konkursowy pisemny odbędzie się w dniu 13 bm.

Młodzież usuwa śnieg z ulic Opola

Opole. Z inicjatywy prezydenta miasta Gwiazdy, dyrekcji szkół średnich i samej młodzieży, młodzież szkolna rozpoczęła dnia 28 ub. m. usuwanie z ulic śniegu i lodu.

Pracę te rozpoczęła ekipa 80 uczniów Liceum Pedagogicznego i kursów nauczycielskich pod przewodnictwem prof. Koflera i Gilewicza. Młodzież usuwała nie tylko śnieg z głównych ulic miasta, ale i oczyszczała ścieki i otwory kanałowe z lodu.

Podobne prace innych szkół średnich przewidziane są w dniach najbliższych. (hor)

Kronika lokalna

ADRESY REDAKCJI i ADMINISTRACJI:

JELENIA GÓRA — ul. Kolejowa 18, tel. 22-00; *WAŁBRZYCH* — ul. Marsz. Stalina 2, obok Pl. Grunwaldzkiego; *WROCŁAW* — ul. Kościuszki 49, tel. 253; *BYTOM* — Pl. Stalina 10, tel. 24-18; *GLIWICE* — ul. Zwycięstwa 31, tel. 44-13; *SOSNOWIEC* — ul. 3 Maja 23, tel. 62-479; *CZĘSTOCHOWA* — Al. Najświętszej Marii Panny 35, tel. 21-67.

Jelenia Góra. W dniu 8 bm. z okazji międzynarodowego święta kobiet, odbędzie się w Jeleniej Górze uroczysta akademia w Teatrze Miejskim.

W ciągu „Tygodnia Ligi Kobiet" przewiduje się szereg imprez, które zakończy wielki kiermasz na „Domy Pogodnej Starości". (js.)

Jelenia Góra. W dniach od 7—10 bm. wystąpi w Teatrze Miejskim w Jeleniej Górze objazdowy teatr dolnośląski z Wrocławia z doskonałą komedią muzyczną p. t. „Żołnierz Królowej Madagaskaru".

Jelenia Góra. Ostatnio w sądach jeleniogórskich odbywa się szereg spraw karnych o bezprawny, potajemny ubój bydła, oraz handel kradzionymi krowami i wołami. W tym wypadku największą winę ponoszą rzeźnicy i restauratorzy, kupujący mięso nie badane przez komisje weterynaryjne. Ostatnio odbyła się rozprawa przeciwko dwom młodocianym złodziejom, którzy ukradli krowę a następnie sprzedawali jej mięso restauratorom i rzeźnikom.

Jelenia Góra. Oddział jeleniogórski Polskiego Czerwonego Krzyża nabył ostatnio samochód-sanitarkę i przeznaczył ją na wóz dla pogotowia ratunkowego w mieście.

Obecnie przeprowadza się niezbędne remonty, tak, że w drugiej połowie marca karetka zostanie oddana do użytku.

Jednocześnie w trosce o pomoc w nagłych wypadkach P.C.K. zorganizowało wzorowe ambulatorium i punkt opatrunkowy przy ul. Strzeleckiej. Dyżurni lekarze będą się rekrutowali z lekarzy ordynujących w mieście, z tym, że każdy dyżurować będzie bezpłatnie jeden dzień w miesiącu w pogotowiu ratunkowym.

Bielsko. Zniszczone przez Niemców zieleńce, trawniki i ogrody miejskie w Bielsku przywrócone zostały do pierwotnego stanu.

W ostatnich dwóch latach uprawiono 18.300 m kw. trawników, 450 m bieżących żywopłotów, zasadzono 270 drzew ozdobnych i krzewów, uzupełniono zrujnowane krawężniki, ławki i kosze. Odbudowano również zdewastowane gospodarstwo na Dolnym Przedmieściu i przejęto gospodarstwo rolne w Kamienicy. W roku ubiegłym zakończono sadzenie lasu i uzupełniono stare kultury leśne, w znajdującym się w pobliżu Lesie Cygańskim. (sar)

Przejmujemy wyspę Mena
Akcja przesiedlania rybaków

Szczecin (ZAP) Na jeziorze Dąbskim (pod Szczecinem — jedno z największych jezior Pomorza Zachodniego, mające bezpośrednie połączenie z zalewem Szczecińskim) znajduje się wyspa Mena. Na wyspie tej przed wojną Niemcy prowadzili na wielką skalę wylęgarnie narybku, który był następnie rozprowadzany zarówno po wodach jeziora jak i po zalewie. Obecnie stan zarybienia wód jeziora Dąbskiego oraz rejonu dolnej Odry i Zalewu Szczecińskiego znacznie się pogorszył, ponieważ już od długiego czasu wody nie zostały zasilone nowym narybkiem. Władze polskie postanowiły przeto na nowo uruchomić wylęgarnię narybku i odtąd regularnie zasilać wody pobliske regularnymi serjami ryb, by podnieść stan zarybienia.

Pomiędzy polskimi władzami rybackimi oraz władzami radzieckimi toczą się rozmowy w sprawie przejęcia wyspy Mena przez władze polskie i odbudowy ośrodka i wylęgarni narybku.

Władze rybackie ponadto rozpoczęły na wielką skalę zakrojoną akcję przesiedlenia rybaków z wybrzeża wschodniego na wybrzeże zachodnie. Celem tej akcji jest mniej więcej jednolite zasiedlenie rybakami całego polskiego Wybrzeża.

Pomimo nieprzychylnych warunków atmosferycznych już w miesiącu lutym przybyło do Nowego Warpna 4 rybaków, skierowanych tu przez Główny Inspektorat Rybołóstwa Morskiego.

Jednym z najlepiej rozwijających się osiedli rybackich jest Trzebież, miejscowość znajdująca się na północ od Szczecina. Sprzyjającym warunkiem jest fakt, że osiedle to zostało przejęte w stosunkowo dobrym stanie, co znacznie ułatwiło akcję osadniczą.

W tej chwili w Trzebieżu pracują już trzy rybackie spółdzielnie pracy. W miesiącu lutym przesiedliło się z okręgu gdyńskiego do Trzebieży 8 rodzin rybackich.

Trzebież rozwija się pomyślnie również i z tej przyczyny, że posiada dogodne połączenie komunikacyjne ze Szczecinem. Pomiędzy Trzebieżą i Szczecinem kursuje autobus, a w krótce odbudowane zostanie również połączenie kolejowe

Srebrny puchar dla najlepszego zespołu

Bielsko. W poniedziałek odbyło się w Teatrze Polskim uroczyste wręczenie nagród zwycięzcom konkursu świetlicowego oraz popisy wyróżnionych zespołów.

Największą ilość punktów i nagrodę przechodnią w postaci srebrnego pucharu ufundowanego przez Zw. Zaw. Metalowców zdobył zespół firmy Josephy w Bielsku. Wręczenia pucharu dokonał wicestarosta Kapuścik.

(sar)

Ośrodek szkoleniowy
młodzieży opolskiej

Opole. Powiatowy Zarząd Związku Samopomocy Chłopskiej w Opolu utworzył przed kilkoma miesiącami w pięknym, dwupiętrowym gmachu przy ul. Strzelców Bytomskich 10 ośrodek szkoleniowy młodzieży wiejskiej. W budynku mieści się internat dla 40 słuchaczy, świetlica, sala wykładowa itp.

W ciągu kilku miesięcy odbył się we wspomnianym ośrodku szereg kursów. Przed kilkoma dniami rozpoczął się tam kurs przodowników artystycznych, zorganizowany przez Wojewódzką Radę Kultury i Samopomoc Chłopską, przy poparciu starosty opolskiego i prezydenta m. Opola. Uroczystego otwarcia kursu dokonał 5. bm. wicestarosta opolski, Polak. Kurs prowadzi Lucyna Szczegodzińska, kierowniczka T-wa Teatrów Ludowych w Katowicach. Wykładają poza tym: mgr Józef Ligenza — sekretarz Woj. Rady Kultury, dyr. St. Staśko, prof. Czesław Kurek, Roman Horoszkiewicz, prof. Krajewski i Mierzejewska.

Na kurs zapisało się 26 słuchaczy (17 dziewcząt i 9 chłopców) z powiatów: opolskiego, niemodlińskiego, kluczborskiego i oleśniańskiego.

Treścią wykładów, poza ogólnymi wiadomościami z dziedziny kultury polskiej, będą sprawy teatralne, pieśni i tańce. (hor)

18 tys. pracowników

Rozwój przemysłu bielskiego

Bielsko. Jak wykazuje ostatnia statystyka na terenie samego Bielska, w którym 56% ludności zatrudnionej jest w przemyśle, znajduje się 239 zakładów przemysłowych, 456 warsztatów rzemieślniczych i 460 lokali handlowych.

Najliczniej reprezentowany jest przemysł odzieżowy, który posiada 136 zakładów, zatrudnia jednak stosunkowo małą liczbę pracowników. Przemysł włókienniczy liczy 63 fabryki, a zatrudnia 10.279 pracowników fizycznych i umysłowych. Na dalszym miejscu znajdują się przemysły: spożywczy z 36 zakładami i metalowy posiadający 17 zakładów. Ogółem w rzemiośle zatrudnionych jest 17.785 pracowników, w przemyśle 1.054.

Najwięcej jest sklepów spożywczych (152) i odzieżowych (83). Zakładów gastronomicznych jest na terenie miasta 61, księgarń cztery. (sar)

Sieć zakładów wychowawczych
dla małoletnich przestępców

Warszawa. (SAP) Pod nadzorem Ministerstwa Oświaty czynnych jest już cały szereg wychowawczych zakładów specjalnych, przeznaczonych dla dzieci moralnie zaniedbanych.

Do zakładów tych mogą władze wymiaru sprawiedliwości kierować tych nieletnich, względem których orzekły umieszczenie w zakładzie wychowawczym. Wobec tego, iż zakłady te już obecnie mogą przyjąć znaczną ilość dzieci, a nadto przewidziane jest powiekszenie liczby zakładów — uzyskają sądy możność szerszego stosowania takich środków wychowawczych, jakie uznają za skuteczne i celowe.

Niezależnie od uruchomienia zakładów wychowawczych zamierza Ministerstwo Oświaty uruchomić w najbliższym czasie w miastach będących siedzibami Kuratoriów Szkolnych — schroniska, w których przebywać będą nieletni zatrzymani do dyspozycji władz wymiaru sprawiedliwości aż do czasu wydania orzeczenia przez sąd, względnie do czasu odstawienia nieletniego do zakładu.

W związku z tym Ministerstwo Sprawiedliwości zamierza w miarę powstawania schronisk oraz rozbudowy sieci zakładów wychowawczych, przekazać rozpoznawanie spraw przeciwko nieletnim — sądom grodzkim w siedzibach Kuratoriów Okręgów Szkolnych, rozszerzając ich właściwość na okręgi sądów grodzkich, sąsiadujących z nimi bezpośrednio, o ile szczególne trudności i względy komunikacyjne nie staną temu na przeszkodzie.

Dotychczas w Polsce tylko Sąd Grodzki w Łodzi posiada taki oddział dla nieletnich. Obecnie Ministerstwo Sprawiedliwości przystępuje do uruchomienia oddziału dla nieletnich w Sądzie Grodzkim we Wrocławiu, któremu przekazane zostaną sprawy karne, dotyczące nieletnich także w okręgach sądów grodzkich w Oleśnicy, Środzie Śląskiej, Trzebnicy i Wołowie.

Z sali koncertowej w Katowicach

Koncert Filharmoniczny

Filharmonia, jako instytucja krzewiąca kulturę muzyczną, aby osiągnąć jeden z głównych swoich celów, tj. budzenie zamiłowania do muzyki symfonicznej, musi dbać także o muzyczne wychowanie swoich odbiorców — słuchaczy. Celowi temu służy m. in. jasno i logicznie wytyczony plan koncertów na cały sezon, a odnośnie każdego koncertu dobrze zestawiony i ewentualnie rzeczowo objaśniony program.

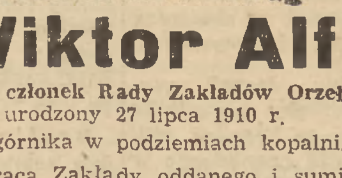
Niemałą rolę odgrywa tu także drukowany program, jako pierwsze źródło informacji, „źródło" to jednak nie powinno zawierać nieścisłych lub zgoła nieprawdziwych danych, jak to miało miejsce właśnie w ostatnim koncercie niedzielnym. Chodzi mianowicie o następujące konkretne uwagi. Tytuł koncertu „Poematy i preludia" nie był uzasadniony, ponieważ nie było w programie preludiów. Utwór Liszta „Les Preludes", „Preludia"; jest poematem symfonicznym, a nie preludiami. Program poza tym zawierał uwerturę koncertową Z. Noskowskiego „Morskie Oko"; określoną jako poemat symfoniczny (co ze względu na programowy tytuł, jakkolwiek nieścisłe, było jednak bliższe prawdy); poemat symfoniczny Sibeliusa „Finlandia"; oraz koncert skrzypcowy E. Lalo, nazwany „Symfonią hiszpańską". Tytuł ten; dla ścisłości powinien być już być wzięty w cudzysłów, a w objaśnieniach prelegenta dobrze by było; gdyby powiedziano przy okazji, że spośród czterech koncertów skrzypcowych E. Lalo, trzy noszą nazwy specjalne jak: „Symfonia hiszpańska", „Fantazja norweska"; „Concerto Russo" oraz; że wobec tytułu koncertu „Poematy i preludia", „Symfonia hiszpańska" nie jest ani poematem: ani preludium: ani wreszcie symfonią, lecz koncertem skrzypcowym.

Objaśnienia do koncertów, aby były rzeczowe i odnosiły pożądany efekt; wymagają od prelegenta starannego przygotowania się do nich, w przeciwnym razie choć byłyby wypowiedziane pozornie gładko, nie przyniosą korzyści; a mogą być wręcz szkodliwe. Faktem takim było w omawianym koncercie określenie przez prelegenta; M. Kamińskiego; „Morskiego Oka" jako najlepszego dzieła symfonicznego Z. Noskowskiego, podczas gdy powszechnie uznanym jest za takie jego poemat symfoniczny „Step". Balamutnym też było objaśnienie, że „Morskie Oko" „jest odbiciem przyrody tatrzańskiej..:": Również nieścisłością było pominięcie nazwiska Zawirskiego, jako współautora podręcznika „Harmonii" Z. Noskowskiego i inne.

Sam koncert natomiast, ze względu na program i na dobre, jeśli nie na bardzo dobre (wyjąwszy Sibeliusa) wykonanie, należał do bardziej wartościowych i interesujących koncertów niedzielnych.

Solista koncertu, znany już z kilkakrotnych dobrych występów w Filharmonii i licznych w Radio; młody, zdolny i bardzo muzykalny skrzypek, Edward Statkiewicz; wykonał tonem niezbyt wprawdzie wielkim, lecz doskonale technicznie; nadzwyczaj czysto i muzycznie finezyjnie wypracowaną partię skrzypcową „Symfonii hiszpańskiej", zyskując całkowite uznanie publiczności; objawiające się w gorących i długotrwałych oklaskach. Na bis wykonał artysta rzadko grywaną przez skrzypków transkrypcję J. Manena, znanej klawesynowej „Kukułki" Daquina.

Dyrygował niedzielnym koncertem z wynikiem, jak już wspomniałem, na ogół bardzo dobrym — Witold Krzemieński.



Śp. Wiktor Alfons

nadgórnik i członek Rady Zakładów Orzeł Biały
urodzony 27 lipca 1910 r.

zginął śmiercią górnika w podziemiach kopalni.

W zmarłym tracą Zakłady oddanego i sumiennego pracownika.

Pogrzeb odbędzie się dnia 7 marca 1947 r. o godz. 8,30 w Brzezinach Śląskich.

Zakłady Górniczo-Hutnicze „Orzeł Biały" w Brzezinach Śl.

Rada Zakładowa 1008 Dyrekcja

Zakończenie kursu dróżników
w Opolu

Opole. Dnia 5 bm. zakończony został dwutygodniowy kurs dla dróżników i kandydatów na dróżników, zorganizowany z polecenia Ministerstwa Komunikacji i Urzędu Wojewódzkiego przez Powiatowy Zarząd Drogowy w Opolu. Do 101 słuchaczy kursu przemówił starosta powiatowy mgr. Henryk Janus, dziękując kursistom za udział w akcji przeciwpowodziowej. Zabrał również głos insp. szkolny mgr. Wiesiołek.

W imieniu słuchaczy wyraził kierownictwu podziękowanie dróżnik Radyszewski.

Słuchacze kursu zdają w dniach od 10 do 13 bm. egzaminy, po czym otrzymają świadectwa.

Projektowane są dalsze kursy, o charakterze raczej technicznym. Pierwszy kurs kładł główny nacisk na wiadomości historyczne i geograficzne o Polsce, odgrywając rolę czynnika repolonizacyjnego na terenie powiatu opolskiego. 80% słuchaczy stanowili Polacy miejscowi. (hor)

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Nowy stadion w Warszawie

Warszawa. Wydział Urbanistyczny BOS. zatwierdził projekt budowy stadionu sportowego, na którym będzie mieściło się sztuczne lodowisko, basen i tor kolarski. Plan budowy stadionu opracowany został przez inżyniera-architekta, Jana Kalbarczyka, wielokrotnego mistrza Polski w jeździe szybkiej na łyżwach.

Stadion ma powstać na terenie położonym pomiędzy Al. Żwirki i ul. Wawelską. Środek stadionu zajmie basen, którego dno będzie stanowiła płyta żelbetonowa o długości 130 m. W zimie basen ten zostanie wykorzystany na lodowisko. Szeroki tor kolarski, okalający basen i trybuny na 20 tysięcy ludzi, dopełnią całości stadionu.

Szkice planu znajdują się w Urzędzie Wychowania Fizycznego. Polski Związek Łyżwiarski, inicjator powyższego pomysłu, poszukuje obecnie odpowiedniego konsorcjum dla eksploatacji.

Czechosłowacja proponowała już zrealizowanie projektu za cenę dostawy węgla.

KS RUCH — AMATORSKI KS

Chorzów. Ostatnie opady śnieżne spowodowały kilkutygodniową przymusową przerwę w rozgrywkach piłkarskich i odwołania między innymi zapowiedzianych swego czasu zawodów **Ruch — AKS.**

Wobec częściowego doprowadzenia boiska na stadionie w Chorzowie Batory do stanu używalności — zarządy obydwu klubów postanowiły rozegrać w nadchodzącą niedzielę, dnia 9 marca br. między sobą przyjacielskie zawody piłkarskie.

Początek meczu o godz. 15.

Tadeusz Wowkonowicz

»Parssen Derby« — najdłuższy bieg zjazdowy świata

Walka o prymat dwóch szkół narciarskich

(KORESPONDENCJA WŁASNA „DZIENNIKA ZACHODNIEGO")

Davos, w lutym

Szereg nieprzyjemnych incydentów, rzadko notowanych w historii narciarstwa zawodniczego, wydarzył się podczas ostatniego „slalomu-olbrzyma" (slalom-gigant) odbytego w przeddzień największego biegu zjazdowego świata t. zw. „Parssen-Derby".

W slalomie tegorocznym w Davos startowali przedstawiciele ośmiu narodów, podobnie jak i w biegu „Parssen-Derby" organizowanym przez miejscowy Ski Club od lat dwudziestu dwóch. Slalom został dołączony do „Parssen-Derby" kilka lat temu, stanowi jednak odrębną konkurencję. W tegorocznych zawodach gospodarze wystawili silną ekipę chcąc pokonać reprezentację francuską i austriacką. Wyniki zawodów dla poszczególnych ekip, głównie zaś szwajcarskiej i francuskiej, to nie tylko zwycięstwo sportowe, ale i zapewnienie powodzenia szkołom narciarskim, posługującym się odrębnymi metodami. Ekipa francuska przybyła do Davos pod kierunkiem Jamesa Coutteta, owiana wspaniałymi zwycięstwami, uzyskanymi przed tygodniem na Międzynarodowym Tygodniu Narciarskim w Chamonix.

Organizacja slalomu-olbrzyma była skandaliczna. Jest to tym ciekawsze, że kilka tygodni wcześniej mistrzostwa akademickie świata odbyte tutaj zostały zorganizowane wspaniale. Ski Club z Davos nie wywiązał się tym razem z zadania. Protest kierownika drużyny francuskiej złożony do komisji sędziowskiej zawierał dwa punkty: 1) że slalom, który w myśl regulaminu FIS miał być wyznaczony na 24 godziny przed konkurencją, został wyznaczony zaledwie na godzinę przed startem; oraz 2) że porządek startujących nie był zachowany i zawodnicy startowali w kolejności, w jakiej sami chcieli.

Jedna z zawodniczek a mianowicie Holenderka Rening została dogoniona na trasie przez Wiktora de Marmelsa — Szwajcaria, który miał numer 24, a wystartował jako pierwszy; pchnął on Holenderkę z taką siłą, że przy upadku doznała ona złamania nogi. Jako drugi wystartował w slalomie Bertsch z Davos, mający nr 17; osiągnął on najlepszy czas dnia 3.30.8 min. Po przejechaniu trasy przez tych dwóch zawodników nastąpiła półgodzinna przerwa, wywołana unieruchomieniem kolejki. Po tej przymusowej przerwie część zawodników wyjechała na start, reszta zaś pozostała na dole, wobec czego organizatorzy zadecydowali dalszą półgodzinną przerwę. Zawodnicy rozpoczęli wtedy sami startować. Dodać przy tym należy, że całość biegu slalomowego nie była należycie kontrolowana, gdyż połączenie telefoniczne startu z metą działało tylko chwilami. Toteż uzyskanych czasów nie można uważać za ścisłe. W czasie przerw i ogólnego bałaganu organizacyjnego publiczność rozpoczęła atakować kasy żądając zwrotu pieniędzy za bilety wstępu. Zaledwie kilku zawodnikom udało się przejechać trasę a kolejność uzyskanych czasów była następująca:

Blanc Jean (Francja) 3'32"8; Günstli Hans (Austria) 3'33"5; — Ramagnoli Elie (Szwajc.) 3'37"6; —Huertas Guy (Francja) 3'39"8; — Hensli Georges (Szwajc.) 3'42"2; — Couttet James (Franc.) 3'43"8; — Penz Armand (Franc.) 3'52"6; — Masson Auguste (Franc.) 4'11"3; — Sanglard Maurice (Franc.) 4'16"0 (1 junior).

Na protest złożony przez kierownika drużyny francuskiej komisja zdecydowała slalom-olbrzym unieważnić.

23 lutego rozegrano bieg „Parssen-Derby" na trasie Weissfluh Szczyt — Küblis. Długość trasy 10.470 mtr., różnica wzniesień 2 tys mtr. Warunki w czasie biegu wybitnie niekorzystne, gęsta mgła uniemożliwiająca normalną jazdę.

Zawodnicy szwajcarscy znający lepiej teren rozstrzygnęli bieg na swoją korzyść. W górnej części trasy, gdzie mgła była mniejsza przeważali Francuzi, którzy jednak w dolnych odcinkach musieli ustąpić gospodarzom. Do połowy biegu, tj. do miejsca po słynnym „derby szusie" prowadził Masson — Francja, który wystartował w 30 sekund po Bertschu — Szwajcaria. Masson minął Bertscha już po 3 kilometrach, niestety przy wjeździe do lasu uległ wypadkowi, który o mało co nie przybrał tragicznych skutków. Musiał też odstąpić od biegu, podobnie jak i jego kolega Penz Claude. Bertsch wyszedł z biegu zwycięsko.

O tym, jak wielką przewagę mieli zawodnicy francuscy na pierwszej części trasy świadczy jeszcze i to, że Jean Pazzi dogonił dwóch zawodników, a to zwycięzcę Bertscha i Waltera Haensli, który zajął w ostatecznym układzie, drugie miejsce. Pazzi stracił swoją przewagę w lesie, w ogromnej mgle i zajął w rezultacie dopiero siódme miejsce. James Couttet jechał bardzo ostrożnie i zajął trzecie miejsce. Zwycięzca zeszłoroczny, Francuz Jean Blanc, znalazł się na 5 pozycji.

Czasy osiągnięte w tegorocznych zawodach były słabe i daleko odbiegają od rekordu trasy, który należy do Ediego Romingera, a który wynosi 13,27 min. Czas zeszłorocznego zwycięzcy Blanca wynosił 14,05 min. Czas osiągnięty przez Jana Kulę 2 lata temu wynosi 15.37 (przy czym Kula miał jeden ciężki upadek). Peter Mathis, wielokrotny zwycięzca „Derby" urodzony dosłownie na trasie biegu, gdyż w wiosce Cuters, zajął tym razem czwarte miejsce, a jego brat Kasper, startujący w kategorii juniorów — szóste. W kategorii juniorów był on pierwszy z czasem 19.06 min. Peter Gruber z Davos zwycięzca derbów z roku 1924, który uzyskał wówczas wynik 22,27 zajął tego roku pierwsze miejsce w V klasie seniorów, wynikiem 26.51.06 min. Gruber startował do wszystkich dotychczasowych „Derby" z wyjątkiem jednego w roku 1936. W Szwajcarii jest to uważane za rekord i stawiane jako przykład dla młodzieży narciarskiej.

Bieg pań został rozegrany na trasie 6.260 mtr. przy różnicy wzniesień 1.200 m. Startowały tylko Szwajcarki. Ogółem brało udział 240 zawodników i 11 zawodniczek. Tym razem organizacja dopisała.

Szczegółowe wyniki przedstawiają się następująco:

KAT. PANÓW:

1. Bertsch Max 17'00"2 Szwajc.), 2.Haensli Walter 18'20"8 (Szwajc.), 3. Couttet James 18'22"7 (Franc.), 4. Mathis Peter 18'39" (Szwajc.), 5. Blanc Jean 18'54"1 (Franc.), 6. Mathis Kasper 19,06 (Szwajcaria) 1 junior, 7. Pazzi Jean 19'11"3 (Franc.). 8. Maurer Fritz 19'12" (Szwajc.), 9. Bertsch Leon 19'13"2 (Szwajc., 10. Sanglard Maurice 19'23" (Franc.) 2 junior, 11. Palmer-Tomkinson 19'35"6 (Anglia), 12. Molnar Sascha 19'42"6 (Jugosławia).

KAT. PAŃ:

1. Maurer Anni (Szwajc.) 11'42"1, 2. Bissig Ruth (Szwajc.) 11'57"3, 3. Leisinger Dobis (Szw.) 13'40"3, 4. Fuchs Verena (Szwajc.) 14'06", 5. Staubli Hedy (Szwajc.) 15'42", 6. Wild Anita (Szwajc. 15'55"6.

Tadeusz Wowkonowicz

Obóz narciarski

Katowice. Sekcja Narciarska Polskiego Tow. Tatrzańskiego w Katowicach urządza w czasie od 23 — 30 marca br. obóz narciarski w Tatrach na Hali Gąsienicowej.

Zgłoszenia na obóz przyjmuje sekretariat Katowice, Rynek 11, codziennie od 13 — 17. Telefon: nr. 313-91.

Sukces hokeistów Czechosłowacji w Garmisch-Partenkirchen

Garmisch-Partenkirchen. (obsł. wł.) Mistrzowska drużyna Czechosłowacji w hokeju LTC Praga bawiła onegdaj w Garmisch-Partenkirchen, gdzie rozegrała mecz z reprezentacją amerykańskich wojsk okupacyjnych.

Zwyciężyła drużyna czeska w stosunku 14:1 (6:1, 5:0, 3:0).

Strzelcami bramek byli: Zabrodsky 7, Konopasek 3, Buckna 2, Kus i Trousilek po 1.

*

Davos. (obsł. wł.) W Szwajcarii zakończone zostały w tych dniach hokejowe mistrzostwa kraju. Do finału zakwalifikowały się drużyny: HC Davos i Zuericher S. C. Rozegrany w Zurychu finał zakończył się zwycięstwem drużyny HC Davos w stosunku 4:2 (0:0, 1:2, 3:0).

Drużyna HC Davos zdobyła tytuł mistrza Szwajcarii po raz 19.

*

Sztokholm. (obsł. wł.) W Szwecji gości na tournee czołowa drużyna hokejowa ligi czeskiej CLTK Praga.

W pierwszym meczu drużyna czeska spotkała się z drużyną „Sleipner Norrkopping", która była zasilona graczami mistrzowskiej drużyny Szwecji AIK Sztokhol. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 5:5 (2:2, 11:1, 2:2).

W drugim meczu hokeiści czescy zmierzyli się z drużyną „Sodertalje", która odniosła zwycięstwo nad gośćmi w stosunku 6:3 (2:2, 3:1, 1:0).

*

Katowice. Mimo, że od zakończenia hokejowych mistrzostw świata upłynęły już 2 tygodnie, warto jeszcze podkreślić niektóre szczegóły, dotyczące mistrzostw oraz uczestniczących w nich Polaków.

Kilka tych szczegółów podajemy niżej:

Pierwszym meczem na mistrzostwach świata, który zainaugurował mistrzostwa był mecz Polska — Austria.

Pierwszą drużyną hokejową spośród wszystkich uczestników mistrzostw, która wjechała na lód, była drużyna Polski. Wjechała ona na lód przed Austrią.

Pierwszą bramkę na mistrzostwach zdobył Polak Skarżyński II. Polska, jak wiadomo, uzyskała prowadzenie w meczu z Austrią.

Pierwszy gracz, który powędrował za bandę na karne minuty, był z drużyny polskiej. Był to Bromer z Siemianowiczanki.

Pierwszą laskę hokejową na mistrzostwach złamał Polak Kasprzycki i wreszcie pierwszą drużyną, która opuściła Czechosłowację po mistrzostwach była . . . polska.

Mecz Siemianowiczanka— Cracovia odwołany

Katowice. Zapowiadany na ub. środę w Krakowie mecz rewanżowy Cracovia — Siemianowiczanka w hokeju nie doszedł do skutku.

Drużyna Siemianowiczanki wyjechała do Krakowa, jednak z uwagi na ulewny deszcz, który uczynił lodowisko Cracovii niezdatnym do zawodów, musiała zrezygnować z gry.

Mecz rewanżowy dojdzie do skutku, o ile pozwolą na to warunki atmosferyczne. W przeciwnym razie zostanie on odłożony do przyszłego sezonu.

Kowalski *nie będzie startował?*

Katowice. W sferach sportowych Krakowa wiele dyskusji poświęca się popularnemu hokeiście Cracovii — „Rochowi" Kowalskiemu. Gracz ten na skutek decyzji znanego lekarza sportowego (dra Sidorowicza) otrzymał zakaz grania w hokeja, bowiem — zdaniem lekarza — udział Kowalskiego w życiu sportowym grozi mu poważnymi komplikacjami w zdrowiu, a nawet może przyprawić go o śmierć (!)

Kowalski przeciwko tej decyzji żywo oponuje, twierdząc, że czuje się jak najlepiej i ze swej strony poddał się badaniom lekarskim, które stwierdziły, że znajduje się w jak najlepszym zdrowiu. Oczywiście, że cała ta sprawa w sferach sportowych Krakowa jest różnie komentowana.

Przed finałowym meczem o mistrzostwo Polski z Wisłą Kowalski otrzymał surowy zakaz brania udziału w grze, który usankcjonowany został przez wysoki urząd decydujący w sprawach sportowych. Kowalski wcale nie zamierza rezygnować jeszcze z kariery sportowej. Z drużyną Cracovii przybył w ub. wrotek do Siemianowic, by brać udział w meczu.

Wielkie było jego zdziwienie, gdy dowiedział się, że do Siemianowic nadszedł telefon (jakoby z PUWF-u) zabraniający mu brania udziału w meczu. Kowalski mimo to zdecydował się na start.

Jaki będzie koniec całej tej sprawy pokaże najbliższa przyszłość. Kowalski zapowiedział apelację od decyzji dra Sidorowicza, przeciwstawiając jej odmienne orzeczenie komisji lekarskiej.

Bokserskie mistrzostwa Śląska

Liczna obsada zawodów

Katowice. Nadchodząca niedziela będzie przerwą w drużynowych rozgrywkach o mistrzostwo Polski. Nie będzie ona jednak bezczynną, gdyż bokserzy w całym kraju w okresie niedzieli wezmą udział w okręgowych mistrzostwach indywidualnych.

Mistrzostwa okręgu śląskiego budzą wśród zwolenników sportu bokserskiego na Śląsku wielkie zainteresowanie. Będzie to generalna próba sił przed indywidualnymi mistrzostwami Polski, które odbędą się również na Śląsku, a mianowicie w Katowicach w połowie przyszłego miesiąca.

Do obecnych mistrzostw liczne kluby bokserskie na Śląsku przygotowują się bardzo starannie. Świadczą o tym zgłoszenia, które napływają do organizatorów. Kluby: **RKS Batory, Zryw Świętochłowice, Piast Gliwice, Slavia Ruda, 27 Orzegów, Naprzód Lipiny, RKU Sosnowiec, Lechia Mysłowice, Baildon Katowice** i inne nadesłały zgłoszenia swych zawodników, przy czym drużyna Batorego wystawia dwie kompletne ósemki. Ogółem spodziewać się należy, że w mistrzostwach Śląska weźmie udział blisko 100 zawodników.

Mistrzostwa te odbędą się w Katowicach w hali Powystawowej w Parku Kościuszki. Rozpoczną się w nadchodzący piątek 7 bm. o godz. 18. Dalszy ciąg walk odbędzie się w sobotę również o godz. 18. W niedzielę finałowe walki odbędą się o godz. 16, a gdyby w mistrzostwach startowała wielka liczba zawodników — wówczas może okazać się konieczność urządzenia półfinałów w niedzielę, w godzinach rannych.

Tytułu mistrów bronią: w wadze muszej **Łada** (Piast Gliwice), w koguciej **Grzywocz** (Piast Gliwice), w piórkowej **Kucharski** (RKU Sosnowiec), w lekkiej **Komuda** (obecnie Grochów), w półśredniej **Grądkowski** (RKS Batory), w średniej **Nowara** (RKS Batory), w półciężkiej **Kolonko** (RKS Batory), w ciężkiej **Figiel** (Baildon). Poza Komudą, który obecnie występuje w barwach klubu warszawskiego, prawdopodobnie wszyscy mistrzowie bronić będą swych tytułów. Napotkają oni na zacięty opór ze strony przeciwników. W wadze muszej np. rozegra się zacięta walka o tytuł mistrzowski pomiędzy Bazarnikiem a koalicją złożoną z Łady, Rudnera, Przewdzinga.

Ciekawie zapowiada się walka w wadze koguciej, gdzie groźnym przeciwnikiem dla Grzywocza może okazać się **Górecki** (RKS Batory), który w mistrzostwach drużynowych zabłysnął doskonałą formą. Również w pozostałych wagach walka będzie bardzo zacięta, zwłaszcza w wadze lekkiej. W wadze ciężkiej powinno również dojść do ciekawej walki pomiędzy wyrównaną klasą zawodników.

Europa — USA w boksie

Londyn (obsł. wł.). Największą imprezą bokserską, zorganizowaną przez amatorski związek bokserski będzie spotkanie Europa — Stany Zjednoczone, które odbędzie się w Chicago, w dniu 28-go maja.

W dniu 18 maja ośmiu mistrzów europejskich w boksie uda się samolotem do Stanów Zjednoczonych po mistrzostwach w Dublinie, które odbędą się w dniach od 12—19 maja.

Narciarze śląscy zaproszeni

do Karpacza i Szklarskiej Poręby

Katowice. Po mistrzostwach Śląska, jakie odbyły się w Szczyrku oraz mistrzostwach Polski w Zakopanem, na których narciarze śląscy wykazali bardzo dobrą formę, do Śląskiego Okręgu Polskiego Związku Narciarskiego wpłynęło w dniu wczorajszym zaproszenie od Dolnośląskiego Okręgu PZN. na zawody, jakie odbędą się w dniu 9 bm. w Karpaczu. Imienne zaproszenia otrzymali następujący zawodnicy: **Wieczorek, Tajner, Łaz**[illegible] **ka i Węgrzynkiewicz.**

Jedyną konkurencją zawodów będzie konkurs skoków otwartych.

Jednocześnie zawodnicy śląscy zaproszeni zostali na 16, 17 i 18 bm. do Szklarskiej Poręby. Organizatorzy zawodów, na które złożą się: bieg na 18 km, slalom i konkurs skoków, zaprosili reprezentację Śląska, liczącą 25 osób.

Projekt cmentarza-pomnika

dla żołnierzy I Armii Wojsk Polskich

Wrocław. Zarządy Stowarzyszeń Architektów R. P. oraz Związku Artystów Plastyków we Wrocławiu, podają do wiadomości, że na zlecenie Wydziału Odbudowy Urzędu Woj. przeprowadzony został **zamknięty konkurs na projekt cmentarza-pomnika dla poległych żołnierzy Pierwszej Armii Wojska Polskiego w Gorzelcu.**

Do konkursu zostali zaproszeni z ramienia SARP we Wrocławiu inż. arch. Tadeusz Ptaszycki i inż. arch. Stefan Porębowicz, z ramienia Zw. Plastyków we Wrocławiu art. rzeźb. Władysław Porejko i arch. rzeźb. Stanisł. Rzecki.

Jury konkursowe nie przyznało pierwszej nagrody. Nagrodę drugą otrzymał **inż. arch. Tadeusz Ptaszycki,** który swój projekt opracował przy współudziale inż. arch. Michała Jassema, inż. arch. Anny Ptaszyckiej, inż. arch. Janiny Skibniewskiej, art. rzeźb. Borysa Michałowskiego. Trzecią nagrodę przyznano **inż. arch. Stefanowi Porębowiczowi,** który projekt swój opracowywał wspólnie z inż. arch. Dobrosławą Czajką, inż. arch. Bolesławem Menne oraz art. rzeźb. Zygmuntem Kurczyńskim. (st)

Kary pieniężne dla szoferów

Jelenia Góra. W ostatnim czasie władze administracyjne ukarały grzywnami pieniężnymi kilku szoferów z Jeleniej Góry, którzy nie stosowali się do ogłoszonych zarządzeń, zabraniających przewożenia przygodnych pasażerów na samochodach ciężarowych.

Nie-tety wielu szoferów nie przestrzega wspomnianego zarządzenia, gdyż kładzie ono kres ich ubocznym zarobkom. Tymczasem zły stan dróg i nieodpowiednie do przewożenia ludzi samochody stają się przyczyną nierzadkich wypadków, pociągających za sobą nawet śmierć pasażerów.

Władze MO przeprowadzają obecnie ścisłe kontrole na szosach, nakładając na nieporządkowujących się przepisom kierowców samochodowych mandaty karne. (j. s.)

Inwentaryzacja maszyn w przemyśle

Jelenia Góra. Z dniem 15 bm. upływa termin składania wypełnionych zestawień stanu posiadania wszelkiego rodzaju obrabiarek. W tym celu wszystkie Centralne Zarządy Przemysłu muszą zarządzić ścisłą inwentaryzację wszystkich posiadanych maszyn i w pierwszym etapie tej inwentaryzacji przesłać zestawienia do departamentu planowania Min. Przemysłu.

Do 30 kwietnia rb. wszystkie zakłady muszą zaprowadzić u siebie specjalne kartoteki maszynowe.

Zarządzenie powyższe wydane zostało na skutek stwierdzenia, że w wielu zakładach przemysłowych znajdują się maszyny nie wykorzystane, w innych natomiast dają się odczuwać poważne braki w dziale maszynowym. (js)

Wolne posady

PRZYJMĘ dziewczynę dorosłą do posługi domowej. Julian Warzecha, sklep obuwia; Niemodlin, Rynek 15. 1104d

NA POZNAŃSKIE poszukuję przedstawicielstwa na prowizję lub innego zajęcia. Proszę o propozycję. Borowski; Leszno, Bracka 10. 1111d

WYKWALIFIKOWANA wychowawczyni do ośmiomiesięcznego chłopca potrzebna. Referencje wymagane. Wiadomość: Młyńska 2, księgarnia. 3890g

POSZUKUJEMY od zaraz rutynowanego kierownika piekarni mechanicznej oraz fachowego kierownika do wytwórni wód gazowych. Warunki wg umowy. Oferty przesłać na adres Spółdzielni „Wspólnota Robotnicza" Jelenia Góra, ul. Stolarska 27. 1071d

KOSZYKARSKI pomocnik potrzebny od zaraz. Legnica, Chojnowska 19. Kołaczkiewicz. 1057d

MAJSTRA, czeladników, spodniarzy poszukuje firma krawiecka. Legnica. Rycerska 18. Dobre wynagrodzeniee. 1058d

POTRZEBNA pomocnica domowa z gotowaniem. Gliwice, Krzywa 1, m. 3. 3807g

KRAWCOWA samodzielna potrzebna. Gliwice. Młyńska 2, m: 6. 3804g

POTRZEBNI b. zdolni samodzielni czeladnicy krawcy. Warunki dobre. Warszawska pracownia ubiorów Józefa Chadaja, Wrocław: H. Prawego 6. 3792g

TKACZKA do warsztatu ręcznego potrzebna zaraz. Zgłoszenia Czytelnik Katowice dla „296 M" 3787g

ZARAZ przyjmę siłę fizyczną do ekspedycji książek i pomocniczych prac biurowych. Zgłoszenia Czytelnik Katowice pod „5513" 3786g

POTRZEBNY uczeń do nauki rymarskiej. Boczarski B. Oświęcim, B. Joselewicza 24. 3782g

UCZEŃ krawiecki lub dziewczyna może się zgłosić: Chorzów, Piastowska 21. Józef Kusiek. 3780g

POSZUKUJEMY wykwalifikowane i pomocnicze siły krawieckie do działów konfekcji męskiej, damskiej: sukien oraz czapek. Spółdzielnia krawiecka „Dobrobyt" Katowice ul. Moniuszki 5/8. 3777g

POMOCNIK ogrodniczy — kwiaciarz i uczeń potrzebni od zaraz. Gospodarstwo ogrodnicze — L. Burian: Mikołów: ul: Pszczyńska 16. 3776g

CZELADNIK krawiecki na duże sztuki zaraz potrzebny. Mikołajczak. Orzesze, powiat Pszczyna 3775g

ŚLUSARZA-mechanika warsztatowego, ze znajomością silnika samochodowego: przyjmiemy natychmiast. Fabryka pasów. Chorzów, Rynek Głowackiego 4: 3774g

PIELĘGNIARKE

do 7 mies. chłopczyka przyjmę zaraz. — Wiadomość **Katowice, Plebiscytowa 28,** piekarnia. 1003

PRZYJMĘ ekspedientki i chłopca do sklepu. Wnęk; Katowice, Kościuszki 2. Skład nasion Kwiaciarnia 3765g

POSZUKUJE się dochodzącej. Zgłoszenia Katowice; Mariacka 1, dom tylny; I p. 3769g

POMOC domowa z samodzielnym gotowaniem potrzebna zaraz. Inż: Ciencialowa; Chorzów - Bałtycka 2: 3771g

SPRZEDAWCZYNI - bieralistka z ukończoną szkołą handlową lub co najmniej małą maturą poszukiwana. Katowice: 3 Maja 23 f-ma „Singer". 3755g

POSZUKUJĘ dziewczynę do gospodarstwa rolnego od zaraz. Świętochłowice; Wyzwolenia 56. 3751g

POMOC domowa z gotowaniem potrzebna od 15. III: Zgłaszać się: Katowice: Jordana 13a; III p. m. 7, po południu: 3752g 3752g

POTRZEBNA fryzjerka, pierwszorzędna siła z Bielska lub okolicy. Warunki do omówienia na miejscu. Bielsko, Krótka 8. 3817g

POTRZEBNA sumienna gospodyni kucharka. Bielsko; ul. Niecała 5: parter, m. 2. 3819g

PRZEDSTAWICIELSTWA na Katowice artykuł spożywczy oddamy. Oferty Poznań, „Głos Wielkopolski" pod „0/75". 1075d

POTRZEBNA pomoc biurowa, wymagana znajomość maszynopisma oraz księgowości. Oferty Zabrze. Dzien. Zachodni pod „Pomoc" 3861g

BRAK kobiet. Do większego wzorowego gospodarstwa rolnego potrzebne zaraz dwie kobiety do pomocy. Mogą być z dziećmi. Dobre warunki życia: Oferty Czytelnik Nysa pod „Gospodarstwo" 1093d

---

DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH OKRĘGU ŚLĄSKIEGO

wydzierżawi następujące obiekty rybackie, stawy:

Ostrożnica 2,5 ha	Nadleśnictwo Świerklaniec, poczta Świerklaniec, powiat Tarnowskie Góry.
Zielona 32 ha	Nadleśnictwo Zielona, poczta Kalety, powiat Tarnowskie Góry.
w Makoszowej 13 ha	Nadleśnictwo Panewnik, pow. Katowice-Ligota.
Kochłowice 2 ha	Nadleśnictwo Panewnik, pow. Katowice-Ligota.
pokopalniane 8 ha	Nadleśnictwo Łabędy, poczta Gliwice.
7 ha w	Nadleśnictwie Jasienie, poczta Lasownice Małe, pow. Olesno.

Oferty na wyżej wymienione obiekty składać do Dyrekcji Lasów Państwowych w Bytomiu, ul. Wyczółkowskiego nr 6, Oddział Rybacki, do dnia 15 marca 1947 r. (PAP) 994

Zarząd Miejski w Lublinie

ogłasza

nieograniczony przetarg

na roboty wykończeniowe południowej części budynku szkoły powszechnej przy ul. Lipowej w Lublinie.

Wszelkie informacje oraz ślepe kosztorysy otrzymać można od dnia 4. marca 1947 r. w Wydziale Budownictwa Zarządu Miejskiego w Lublinie, gmach Trybunału, II p., pokój nr 16 za zapłatą 300.— zł.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach bez nazwy firmy i godła z napisem: „Oferta do przetargu na wykończenie budowy szkoły przy ul. Lipowej" należy składać w wyżej wymienionym pokoju do dnia 18. marca 1947 r. do godziny 11.

Do oferty należy dołączyć:

1. Kwit wpłaconego wadium w wysokości 1 proc. sumy oferowanej na rachunek bieżący Zarządu Miejskiego w Lublinie w Narodowym Banku Polskim.
2. Odpis rejestru handlowego.
3. Deklarację o przyjęciu do wiadomości warunków przetargowych i tekstu umowy przez oferenta.

Otwarcie ofert nastąpi w obecności przedstawicieli firm, które złożyły oferty, w gmachu Trybunału w pokoju przetargowym nr 13 o godzinie 12 dnia 18. marca 1947 roku.

Zarząd Miejski w Lublinie zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia jakiejkolwiek odpowiedzialności z tego tytułu, prawo wyłączenia z przetargu poszczególnych robót i dostaw, prawo wolnego wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu oraz prawo przeprowadzenia w okresie ważności ofert dodatkowego przetargu ustnego lub pisemnego pomiędzy wybranymi oferentami.

Wadium zostanie zwrócone oferentom, którzy nie otrzymali roboty, do dnia 25. marca 1947 roku.

980 **Zarząd miasta Lublina.**

Główny Inspektorat Specjalnej Akcji Likwidacyjnej Ministerstwa Ziem Odzyskanych Wrocław, ul. Kościuszki 14, tel. 81, sprzedawać będzie od dnia 10. marca do 10. kwietnia br. samochody ciężarowe, osobowe oraz części samochodowe, pochodzące z demobilu Armii Czerwonej, znajdujące się w parku samochodowym w Legnicy przy Drodze Chojnowskiej.

Uprawnionymi do nabycia są instytucje i przedsiębiorstwa państwowe, samorządowe, organizacje polityczne, społeczne i spółdzielnie — wyłącznie dla własnych potrzeb. — W tym celu winny w. w. instytucje i organizacje kierować upoważnionych na piśmie przedstawicieli do urzędującego na terenie parku samochodowego w Legnicy pełnomocnika G. I. S. A. L-u. (PAP) 1002

Ogłoszenie przetargu

Firma Stomil ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę 25.000 szt. zaworów 2-kolankowych mosiężnych do dętek samochodów ciężarowych typu S 47.5×12.

Dostawa może być realizowana partiami miesięcznymi.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 14. III. 1947 r. godz. 16 w „Wydziale Zakupu" przy Al. Marcinkowskiego nr 22, I. p. w Poznaniu.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15. III. 1947 r. o godz. 11.

Firma zastrzega sobie prawo do wolnego wyboru oferenta.

STOMIL S. A.

(PAP) 990 **pod zarządem państwowym.**

Państw. Zjednoczenie Przem. Drożdżowego Warszawa, ul. Kazimierzowska nr 77

poszukuje dla przemysłu drożdżowego:

Inżynierów lub magistrów chemii

Księgowych względnie absolwentów liceum handlowego

Absolwentów liceum chemicznego 982

HUTA »FERRUM«

Katowice-Bogucice

zakupi

silnik do maszyny przetokowej

o mocy 60—100 KM, 1.600 obr. min.

Oferty należy nadsyłać z podaniem opisu silnika. (PAP) 964

DYREKCJA OKR. KOLEI PAŃSTWOWYCH WE WROCŁAWIU

ogłasza

przetarg nieograniczony

na budowę suszarni drzewa w Głównych Warsztatach w Świdnicy.

Przewidywany roczny rozchód drzewa przyjmuje się na 15.000 m^3 desek różnych grubości.

Bliższe informacje otrzymać można w Wydziale Mechanicznym DOKP Wrocław, pokój 261 w godzinach urzędowych.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Przetarg na budowę suszarni drzewa" składać należy do 25. marca br. do godz. 12 do skrzynki ofert w gmachu Dyrekcji, w którym to dniu o godz. 13 nastąpi otwarcie przetargu.

Do oferty dołączyć należy kwit na złożone wadium w wysokości 1 proc. oferowanej sumy, wpłaconej w kasie jednej z DOKP.

Dyrekcja zastrzega sobie wolny wybór oferenta, unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i bez prawa do roszczenia jakichkolwiek odszkodowań.

(PAP) 1001 **Dyr. Okr. Kolei Państwowych.**

ZAKŁADY HUTNICZE SZOPIENICE

Z. P. M. N.

pryjmą zaraz

1 technika maszynowego

1 technika budowlanego

1 technika konstruktora

Zgłoszenia w Dyrekcji Zakładów Hutniczych **w Szopienicach, ul. Dr. Ziółkiewicza nr 1.** — Warunki do omówienia. 1004

Posad poszukują

ASYSTENTKA farmacji poszukuje zajęcia w Gliwicach. Oferty Czytelnik Gliwice pod „Lwowianka". 3810g

INŻYNIER ceramiczny; doświadczony, z długoletnią praktyką w tym zawodzie, poszukuje pracy dyrektora lub kierownika technicznego w większych zakładach ceramicznych, chętnie na Dolnym Śląsku. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Wrocław, Kościuszki 49 pod „Inżynier-ceramik" 3791g

KSIĘGOWY-bilansista z długoletnią praktyką, dobrze obeznany w sprawach podatkowych przyjmie pracę na pół dnia lub godzinowo. Najchętniej na terenie m. Katowic lub okolicy. Zgłoszenia kierować do Dziennika Zachodniego Katowice pod „R 36". 3789g

KUPIEC, lat 34; żonaty; 10 lat samodzielny; szuka posady jako kierownik sklepu lub przyjmie zastępstwo poważnej fabryki. Oferty Czytelnik Chorzów pod „Kupiec". 3770g

MISTRZ krawiecki poszukuje pracy w większym warsztacie. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „5539". 3760g

FRYZJERKA poszukuje posady. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „5532". 3764g

UCZCIWA gosposia poprowadzi gospodarstwo jednej lub dwóch osób bezdzietnych w kulturalnym domu. Oferty Czytelnik Katowice pod „5536". 3761g

POSZUKUJĘ pracy w charakterze gospodyni, najchętniej w Bytomiu. Zgłoszenia do Administracji Dziennika Zachodniego w Bytomiu pod „Uczciwa". 3873g

MODNIARKA zdolna — samodzielna przyjmie posadę. Oferty składać: Bytom, ul. Pruga 44 m. 6 p. Siuduk. 3870g

INŻYNIER — chemik, wieloletnia praktyka krajowa i zagraniczna poszukuje zajęcia. Oferty Czytelnik Katowice pod „Obce języki". 3832g

GOSPODYNI gotująca pierwszorzędnie, szyje; poszukuje posady u jednej osoby lub do brej rodzinie. Katowice, Dąbrówki 3 IV p. 3859g

PRZYJMĘ pracę w centrali telefonicznej. Oferty Czytelnik Sosnowiec pod „Telefonista". 3837g

ZNAM początki szycia. Poszukuję pracy w pracowni. Oferty Katowice Czytelnik „5382" 3828g

FOTOGRAF zawodowy z kilkuletnią praktyką przyjmie posadę najchętniej na kierownicze stanowisko. Miejscowość obojętna. Oferty pod adres: Poznań, Św. Marcin 56 m. 9: 1117d

TECHNIK, elektryk poszukuje pracy najchętniej w Wałbrzychu. Zgłoszenia do Redakcji Dzien. Zachodniego Wałbrzych ul: Stalina 2. 1129d

Kupna

KUPIMY maszyny do wyrobu toreb papierowych, kopert oraz kartonów. Bielsko; 3 Maja 23, m. 7: 3816g

KUPIĘ zamykarki do puszek rybnych różnych rozmiarów. Niesler. Katowice; Mikołowska 11; m. 4, tel: 322-93. 3779g

PIANINO lub fortepian kupię, może być mocno zniszczony: stary. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Pianino-fortepian". 3759g

KUPIĘ szafę sypialnianą; toaletkę ciemną; firany. Zgłoszenia „PAR" Katowice, Warszawska 23, pod „Kupno". 1074d

KUPIMY maszynę elektryczną do kręcenia lodów z konserwatorami oraz młynek do mielenia kawy elektryczny, w dobrym stanie. „Marago" Katowice. Dyrekcyjna 4 telefon 308-10. 3614g

WOSKI J. G. w płatkach i inne, surowe kosmetyczne oraz chemikalia, tłuszcze; kupuje Michalik, Kraków, Karmelicka 15 869d

RADIOAPARATY oraz lampy wszelkich typów kupuje Kukulski. Katowice 3 Maja 20.

KUPIMY:
2 **GŁOWICE** Diesel do sam. „Skoda" 4 cyl.; 2 głowice Diesel do sam. „Vomag" 4 cyl., 2 głowice Diesel do sam. „M.A.N." 6 cyl. 80 km: P:P:T: i E: P: Opole; Strzelecka 8. 1068d

KUPUJEMY olejki, esencje do ciast, kwasek cytrynowy. „Enbegeka" Katowice, Plebiscytowa 17 tel. 327-03. 969d

KUPIMY maszyny cukiernicze: plastyk, drobsiarkę, kotły draże. Szczegóły cen podać na adres: Dziennik Zachodni Wrocław. Kościuszki 49 pod „Maszyny" 3877g

KUPIĘ ekspress maszynę do parzenia kawy na prąd elektryczny lub gaz oraz termosy na lody. Zapłacę dobrze. Zgłoszenia kawiarnia „Patria" Zabrze, Wolności 286 telefon 21-69. 3965g

ROWER damski i ładny wózek dziecięcy kupię. Galanteria róg kina Rialto. 1133d

MASZYNĘ do pisania i liczenia kupię. Kukulski, Katowice. 3 Maja 20. 1134d

Sprzedaże

SPRZEDAM nowy; 2-piętrowy murowany dom; niedaleko Bytomia. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Bytom; pod „Dom". 3799g

BIURKA dębowe 9-szufladowe jasne lub ciemne w każdej ilości sprzedam. Kraków; Jan Staszkiewicz, ul. Węgierska 9, telefon 547-72. 3778g

SPRZEDAM motor „Tatra" budowa 1943. Wiadomość Michał Krzywicki, Olkusz; Augustiańska 32. 1089d

ALZACKIE owczarki 7-tygodniowe czystej rasy do sprzedania. Dąb, Dębowa 38. 3757g

SPRZEDAM dobre pianino. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „5546". 3753g

NA sprzedaż esencja rumowa; migdałowa dla cukierników. Barwniki w płynie. Ciechanowski; Chorzów II; ul. 3 Maja 2 I piętro. 3772g

DO sprzedania okazyjnie w całości wzgl. na kilogramy 2 t. buraków, 2 t. marchwi oraz pół pietruszki. Wiadomość telefon 43-24. 1095d

WYNALAZEK patentowany branży żelaznej do sprzedania. Zaoszczędzenie 40—50 proc. węgla lub drzewa. Każdy właściciel mieszkania — kupcem. Zgłoszenia pod „Wynalazek", poczta Złotystok; pow. Ząbkowice — Dolny Śląsk. 1115d

STEMPLE kauczukowe wykonywa „EL-CHA-FILM". Warszawa, Jerozolimskie 27. Prowincję informujemy listownie. informujemy listownie. 1008d

SITA do mleka, herbaty, tarła, zgrzebła, kłódki, maszynki do lamp naftowych, lampy karbidowe itp. artykuły gospodarcze dostarcza „Stofirm" Kraków; Potockiego 18. 1065d 3747g

PUCHOWE puszki do pudrowania, taśmy puchowe do pantofli, szlafroków poleca Wytwórnia Wyrobów Puchowych. Loth — Adamska, Radom, Żurawia 8. 994d

KONFEKCJĘ męską i chłopięcą własnej produkcji po cenach hurtowych poleca Kaźmierczak i Ska. Łódź, Pl. Wolności 6 m. 6 III p. (PAP) 1015d

LITOGRAFICZNĄ maszynę, prasę sprzedam. Oferty PAR Kraków; Rynek Główny 46 dla „645". 1052d

ROWERY KOMPLETNE, części zapasowe, latarki; baterie, żaróweczki itp. po cenach konkurencyjnych sprzedaje hurtowo: „Śląska Centrala Rowerów" Katowice, 3 Maja 23. 947d

SAMOCHÓD ciężarowy; „Zis" 3 1/2 tony, remont generalny, sprzedam, Katowice, Krakowska 12. 3595g

SZCZENIAKI owczarki alzackie czarno podpalane; rasowe; sprzeda Sklep Zoologiczny, Bytom; Webera 4 3800g

SPRZEDAM szafę na ubranie jasną dębową i biurka jasne. Katowice, ul. Kościuszki 26 w podwórzu. 3834g

SPRZEDAM płyty akumulatorowe, wymiar 21x18x0:3 oraz 1.000 kg kabla. Dostarczamy każdą ilość, jakość butelek, używanych opon, włosia tapicerskiego. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Wrocław, Kościuszki 49 „Przedsiębiorstwo". 3880g

Zamiany

ŚWIETLICA „Pocztowiec" wymieni pianino krzyżowe Bluethnera, czarne; w dobrym stanie, na fortepian krzyżowy. — Tel. 345-51: 3762g

Mieszkania

MIESZKANIE 3 pokoje z kuchnią komfort. Kraków zamienię na podobne Katowice lub Brynów; Ligota. Zgłoszenia Czytelnik Katowice pod „5550". 3750g

POSZUKUJĘ 2. 1-pokojowego mieszkania z kuchnią w Bytomiu; Zabrzu lub Gliwicach. Oferty Dziennik Zachodni Bytom pod „Wynagrodzenie". 3797g

MIESZKANIE pokój i kuchnia w śródmieściu zamienię na podobne lub większe w okolicy Katowic. Zgłoszenia pisemne Katowice, Krakowska 69; Tumecka. 3888g

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią i łazienką w Załężu za torem kolejowym na podobne w Katowicach. Oferty Czytelnik Katowice pod nr „5569". 3841g

Pokoje

GLIWICE, poszukuję pokoju przy rodzinie; możliwie w centrum. Oferty Dziennik Zachodni Gliwice pod „1097". 3815g

POKOJU w Bytomiu dla starszej pani z używalnością kuchni, komfortowego, poszukuję. Zgłoszenia Dziennik Zachodni Bytom pod „Samotna". 3369g

DWÓCH pracujących panów poszukuje pokoju w Katowicach. Oferty Czytelnik Katowice pod „5595". 3886g

PRACUJĄCA szuka pokoju umeblowanego w Bytomiu. Zgłoszenia: Dziennik Zachodni Bytom „Inteligentna". 3871g

POKOJU umeblowanego przy rodzinie w Katowicach poszukuje inżynier na stanowisku, kawaler. Zgłoszenia pod „PS" Czytelnik Katowice. 3830g

SAMOTNY pan na stanowisku szuka pokoju w Katowicach. Zgłoszenia tel. 354-29. 3825g

ZAMIENIĘ pokój z osobnym wejściem Kraków Podgórze centrum na pokój z kuchnią w Sosnowcu. Państw. Szkoła Zawodowa Karpacka 2 telefon 622-12. 3847g

Lokale handlowe

DROGERIĘ względnie fabrykę wyrobów chemiczno-kosmetycznych kupię lub wydzierżawię. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Drogerzysta" 3694g

PODNAJMĘ 2-pokojowy lokal na biuro w śródmieściu w Gliwicach Wiadomość tel. 23-34: 3801g

ODSTĄPIĘ lokal handlowy w Bytomiu. Zgłoszenia: Bytom, Piekarska 24; parter lewa. 3868g

POSZUKUJĘ całego lub połowę lokalu sklepowego centrum Katowic. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „12". 3823g

Gotówka

DYSPONUJĘ większą gotówką, przystąpię jako wspólnik do prosperującego lub nowo powstającego przedsiębiorstwa, chętnie na Ziemiach Odzyskanych. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „Lwowiak". 3697g

POSZUKUJĘ spólnika do pierwszorzędnego lokalu gastronomicznego w Katowicach. Wiadomość Katowice, ul. Powstańców 12 m. 7: 3885g

KUPCOM — posiadaczom małego kapitału 50 — 200 tysięcy — gwarantuje przedstawicielstwo państwowe, 20 — 40 proc. zysk miesięcznie. Zapewniona stała dostawa towaru: Fachowość zbyteczna. Wyczerpujące wskazówki dostarczamy. Pierwszeństwo już zaprowadzone apteki, drogerie; cukierenki. Potrzeba jeszcze poza tym przedstawicieli na Katowice, Gliwice, Zabrze; Sosnowiec; Będzin, Bielsko; Cieszyn, Opole. Zgłoszenia: Dziennik Zachodni Bytom „Przedstawiciel wojewódzki". 3872g

Nauka i Sztuka

KORESPONDENCYJNE KURSY KSIĘGOWOŚCI. Informacje Lublin skr. poczt. 105 842d

DAWNA profesorka Alliance Française udziela lekcji konwersacji, pojedynczo i małe komplety; specjalne dla dzieci. Katowice, Mariacka 18a; godz. 15 — 17. 3883g

Zguby

ZGINĄŁ pies, biały z czarną łata na lewym oku; czarne uszy, zwrot za nagrodą. Gliwice. Fredry 3. 3768g

Poszukiwania

POSZUKUJĘ rodziców Bułaj Feliksa i Wincentynę. Ktoby wiedział coś o ich losie proszony o powiadomienie córki Anny Bułaj. Szpital Żywiec. 3804g

REPATRIANTKA ze Zdołbunowa (Wołyń) poszukuje Ignacego Chłopka. Bliższe wiadomości kierować Lublin, 3 Maja 10 m. 7 Helena Paprosińska 3730g

JADWIGĘ i Kazimierza Gądek poszukuje brat Roman Gądek z Londynu. Wiadomości: Gliwice, Drozdów 19: Maria Zajączkiewicz. 3809g

RODZINĘ Lempickich ze Lwowa, Szewczenki 8 poszukuje Roman Gądek z Londynu. Wiadomości: Gliwice; Czarnieckiego 1. Brunon Baranowski. 3808g

GUDZ HILARIA, daj wiadomość o sobie. Mach Olga, Bytom; Szopena 22. m. 9: 3796g

KLOCEK Janiny ze Lwowa — Lewandówki poszukują Sikorscy Zabrze. Sadowa 1. Górny Śląsk 3866g

KTO by wiedział o losie Koszelowej Franciszki, syna Tadeusza; córki Marii Rosiek i zięcia Mieczysława Rosiek, przebywających ostatnio w Rosji od 1940 roku w okolicach Archangielska, proszony jest o podanie wiadomości do Koszeli Stanisława w Bytomiu, Grabowa 4; m. 10. 3793g

POSZUKUJE syna Mieczysława Leona Gawlika, ur. 1926 r. w Jarosławiu: powołanego do wojska w Stryju. Ktoby wiedział o nim; proszę powiadomić rodziców na adres: Gawlik Dominik, Jarosław: 3 Maja 2. 1078d

KAZIMIERZA i Stanisławy Pawlukowskich: zam. ostatnio w Siełowiczach; pow. Nieśwież; poszukuje Duc Malwina, Żywiec; Kościuszki 45. 1113d

Unieważnienia

UNIEWAŻNIAM weksel żyrowany. Wanda Skalska dla W. Selera Myszków. 1072d

UNIEWAŻNIAM legitymację PKP na nazwisko Roman Szewczyk. 3814g

UNIEWAŻNIAM zgubione tymczasowe zaświadczenie narodowości polskiej na nazwisko Bienek Ruta, Gliwice. 3812g

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną RKU Gliwice oraz dowody na nazwisko Górecki Tadeusz. 3811g

UNIEWAŻNIAM skradzione tymczasowe zaświadczenie narodowości polskiej na nazwisko Edeltrauta Gemander. Gliwice, ul. Pszczyńska 99. 3803g

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową. Wolak Kazimierz, Lipiny gmina Tułowice pow. Niemodlin. 1060d

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację służbową nr. 420, wystawioną przez DLP Bytom, na nazwisko Waler Kazimiera. 3798g

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Boguń Stanisław. Stary Wielanów; pow. Nysa: 1081d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty. Petruk Mikołaj, Bytom; plac Gen. Sikorskiego 4: 3794g

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty; zaświadczenie obozu; zaświadczenie RKU na nazwisko Potoszeski Edward; Zagórze; pow. Kłodzko. 3781g

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rzemieślniczą nr. 5a/Szop/19 z 23. 11. 1945 r: wystawioną przez Starostwo powiatowe Katowice na nazwisko Rak Józef, Szopienice; Sobieskiego 9: 3763g

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: dowód osobisty zniżkę kolejową; zaświadczenie RKU, listę narodowościową na nazwisko Herda Alfred; Ochojec: Źródelna 21a. 3749g

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty: tymcz. na konia, wydane przez Zarząd miejski w Białej-Krak w 1946. Rameda Kazimierz Biała, Lipnicka nr. 203 3818g

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty na nazwisko Urbaniec Witold: książkę wojskową, wystawioną przez 1 pułk samochodowy w Warszawie; prawo jazdy samochodem, wystawione przez 1 pułk samochodowy w Warszawie; kartę demobilizacyjną wystawioną przez Obronę Narodową B. W. Warszawa: kartę repatriacyjną, wystawioną przez PUR. 1079d

UNIEWAŻNIAM zgubione dokumenty na nazwisko Barzański Bazyli, książkę wojskową; wystawioną przez RKU, kartę demobilizacyjną wystawioną przez RKU, dowód tożsamości konia, wystawiony przez Urząd gminy w Starych Bogaczowicach. 1080d

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty. Molek Ignacy; Bytom; 1 Maja 6. 3795g

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewakuacyjną wydaną w Czortkowie na nazwisko Rybicki Ludwik; Hałupki; pow. Ząbkowice 1082d

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie (deklarację wierności). Marcin Kochanecki. Lasowice: 1083d

UNIEWAŻNIAM wszystkie skradzione dokumenty na nazwisko Narwa Maria, Tarnowskie Góry: Lasowice. 1084d

UNIEWAŻNIAM wszystkie skradzione dokumenty. Słaby Stanisław. Tarnowskie Góry:

UNIEWAŻNIAM skradzione tymczasowe zaświadczenie narodowości polskiej Szyc Anna, Tworóg: 1086d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracji wojskowej wydaną przez RKU Nysa. Bury Fraciszek, Lipowa: pow. Grodków. 1087d

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty osobiste na nazwisko Kamieniak Stanisław. Blok 7. Zakrze 1090d

UNIEWAŻNAM zgubione dokumenty: tymczasowy dowód osobisty, dowód zameldowania i inne: wystawione na nazwisko Kozak Elżbieta: Solice-Zdrój; ul. Szopena 27. 1091d

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę ewakuacyjną na nazwisko Firlej Michał, Nysa. 1094d

UNIEWAŻNIAM skradzioną kartę rejestracyjną RKU Gliwice i inne dokumenty na nazwisko Jan Kanefał, Gogolin. 1101d

Różne

NIKLOWANIE, chromowanie, Bytom, Moniuszki 7. 1009d

KSIĘGOWOŚĆ, bilanse dla firm projekty reklamowe, wykonuje „Economic", Bytom: Rynek 6. 1088d

PRZEDSIĘBIORSTWO Robót Budowlanych Roman Robotycki Wrocław, Jezierskiego 6/4 wykonuje wszelkie prace w zakres budownictwa wchodzące. 3881g

ARTYSTYCZNA Cerownia przeniesiona będzie dnia **15.III** z Sienkiewicza na Szopena 10/5. 3845g

Naczelny redaktor: Stanisław Ziemba. Redakcja: Katowice, 3-go Maja 12, tel. 309-73, 305-73, 355-83, 311-84. — Dział ogłoszeń: Telefon 309-74. — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godz. 11—13 codziennie. Wydawca: „Czytelnik" Katowice, ul. 3-go Maja nr 12. Druk: Drukarnia Nr 9 Sp. Wyd. „Czytelnik", Katowice, 3 Maja 12 R 22538